

W PIĄTĄ ROCZNICE WY-
ZWOLENIA BELGRADU
PRZEZ ARMIE RADZIECKĄ
str. 2
SPOŁECZNA INSPEKCJA
PRACY str. 3
NA WSI KASZUBSKIEJ
WZRASTA CZUJNOŚĆ KLA-
SOWA str. 3
„GŁOS MŁODYCH“ str. 4
PLAN 6-LETNI PRZYNIESIE
DUŻĄ POPRAWĘ KOMU-
NALNYCH WARUNKÓW BY-
TU MAS PRACUJĄCYCH str. 5

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, ŚRODA 19 PAŹDZIERNIKA 1949 R.

Nr 288 (848)

W trosce o warunki bytu klasy robotniczej

Osiem i pół miliarda złotych na budowę mieszkań i urządzeń socjalnych

Doniosłe uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął uchwały: w sprawie przeznaczenia 8,5 miliarda zł na robót budowy urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe, w sprawie oszczędności w gospodarce drewnem, rozdziału ciężarów „star-20”, — gospodarki opakowaniami, — unormowania stosunków między organizacjami zbytu i przemysłem, — przedłużenia akcji rozbiórkowych itp.

W trosce o polepszenie warunków materialnych i kulturalnych ludzi pracy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął doniosłą uchwałę o przeznaczeniu, z premii zbiorowej załogi przedsiębiorstw państwowych za rok 1948 — kwoty 8,5 miliarda zł., na roboty budowy urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe. Z sumy tej na inwestycje urządzeń socjalnych przewiduje się 4 miliardy zł., oraz na robotnicze budownictwo mieszkaniowe, 3,8 miliardów zł., której część przeznaczona będzie na budownictwo indywidualnych domów robotniczych.

Pozostała kwota 700 milionów

zł. przekazana będzie do dyspozycji Centralnej Rady Związków Zawodowych na inwestycje w zakresie kulturalno-oświatowym oraz na wyposażenie już istniejących tego rodzaju urządzeń.

Sumy powyższe włączone zostały do planu inwestycyjnego na rok 1950.

W celu dostosowania zużycia drewna do możliwości produkcyjnych w okresie realizacji planu 6-letniego, zachodzi konieczność wprowadzenia w życie przepisów, mających na celu jak najszerzej pojętą oszczędność w metodach eksploatacji lasów, przeróbki tartacznej i w stosowaniu drewna w

poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej. W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął uchwałę, która ustala dla poszczególnych resortów wytyczne gospodarki drewnem, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień oszczędnościowych.

Komitet Ekonomiczny dokonał rozdziału między poszczególne resorty pierwszej partii 300 samochodów ciężarowych „Star-20” polskiej konstrukcji, wykonanych całkowicie w kraju. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia, samochody te odznaczają się wysokimi zaletami w eksploatacji.

W dążeniu do skoordynowania gospodarki opakowaniami wszelkiego rodzaju, Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę o powołaniu przy centralnych zarządach, centralach handlowych itp. organizacjach komisji opakowań. Do zadań tych komisji będzie należało m. in. opracowanie zapotrzebowania na opakowania w planie 6-letnim, ujednolicenie i ograniczenie ilości typów opakowań, rewizja wymagań technicznych dla osiągnięcia oszczędności materiałów, zwłaszcza deficytowych, przy wytwarzaniu opakowań oraz badanie możliwości zastąpienia tych

surowców — materiałami zastępczymi

Dodatknie wyniki akcji robót rozbiórkowych w poprzednich latach uzasadniają konieczność przedłużenia tej akcji na rok 1949/50. W związku z tym Komitet Ekonomiczny, na wniosek ministra budownictwa, przyjął uchwałę o kontynuowaniu akcji robót rozbiórkowych. Przewiduje się uzyskanie około 400 milionów sztuk cegieł, która przeznaczona będzie do realizacji planu inwestycyjnego.

Ponadto Komitet Ekonomiczny rozpatrzył szereg projektów dekretów, a m. in. projekt dekretu o utworzeniu kolegium rzeczników patentowych.

Szczecin zwycięża we współzawodnictwie portów

Główna komisja oceniająca wyniki współzawodnictwa morskigo między portem Gdańsk — Gdynia a Szczecinem, po przeprowadzeniu analizy osiągnięć, wydała orzeczenie, że w III etapie współzawodnictwa pierwsze miejsce zdołał Szczecin.



Na cmentarzu wojakowym w Warszawie odbyła się uroczystość uczczenia pamięci 30 najlepszych synów klasy robotniczej, powieszonych przez oku panta w odwecie za wysadzenie linii kolejowych węzła warszawskiego. Niemal wszyscy byli członkami PPR i G. L. (Foto AR)

Polska, CSR, Węgry i Bułgaria uznały rząd Republiki Niemieckiej

Karol Tkocz-przedstawicielem R.P. w Berlinie

Rząd Polski postanowił uznać rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz ustanowić przy nim przedstawiciela swego przedstawiciela dyplomatycznego.

Przedstawicielem dyplomatycznym Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej został mianowany KAROL TKOCZ.

PRAGA (PAP). Rząd czeskosłowacki powziął decyzję w sprawie uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wysłania swej misji dyplomatycznej do Berlina.

BUDAPESZT (PAP). Jak podaje Węgierska Agencja Telegraficzna, rząd węgierski postanowił uznać Niemiecką Republikę Demokratyczną i wysłać do Berlina swego przedstawiciela dyplomatycznego.

SOFIA (PAP). Rząd bułgarski uznał Niemiecką Republikę Demokratyczną i postanowił nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne.

Mao - Tse - Tung do Piecka i Grotewohla

PEKIN (PAP) Mao Tse-Tung w imieniu Centralnego Rządu Republiki Ludowej Chin przesłał prezydentowi Pieckowi i premierowi Otto Grotewohlowi serdeczne życzenia i wyrazy radości z powodu utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Znamienna decyzja ministra spraw wewn. Saksonii

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Drezna, minister spraw wewnętrznych Saksonii polecił władzom policyjnym usunięcie z miejsc publicznych wszystkich napisów, które w jakikolwiek bądź sposób nawiązują do nazw obszarów polskich na wschód od Odry i Nysy. Minister podkreślił, że Odra i Nysa jest granicą pokoju między Niemcami a Polską. Wobec tego używanie nazw miejscowości, położonych poza granicą Niemiec do nazywania ulic, hoteli itp. w Niemczech należy traktować jako nieodpowiedzialną prowokację.

Potężne manifestacje w całej Francji

Lud domaga się rządu jedności demokratycznej

Policja szarżuje na tłum w Oynax

PARYŻ (PAP). W wyniku dalszych rozmów prezydenta republiki i przetargów międzypartyjnych, następnym kandydatem na stanowisko premiera jest w tej chwili radykał Rene Mayer. Po rezygnacji Mocha na premiera typowany był Schuman, który jednak od razu odmówił.

Tymczasem masy ludowe Francji kontynuują akcję na terenie całego kraju, domagając się utworzenia rządu jedności demokratycznej. 4 tys. górników Zagłębia Gard przeprowadziło kilkugodzinny strajk protestacyjny. Krótkotrwałe strajki odbyły się również w Romans (dep. Drome). W Oynax (dep. Aine) odbył się potężny wiec z udziałem kilku tysięcy osób. Gdy manifestanci uformowali pochód, zgromadzone oddziały policji szarżowały na tłum, raniąc kilka osób.

W Paryżu liczne delegacje kołbiece udają się do magistratu, składając petycje w sprawie utworzenia rządu jedności demokratycznej.

tworzenia rządu jedności demokratycznej.

Z całego świata

● SYDNEY. Na znak protestu przeciwko skazaniu na karę więzienia generalnego sekretarza Partii Komunistycznej Australii Sharkey'a przerwało pracę 3 tys. górników kopalni w Nowej Południowej Walii.

● NOWY JORK. Po zakończeniu procesu przywódców Amerykańskiej Partii Komunistycznej, Truman mianował oskarżyciela Mac Gohy'ego na stanowisko sędziego federalnego południowego okręgu Nowego Jorku.

● OSŁO. Faszyści norwescy zamierzają wznowić oficjalnie działalność polityczną. W tych dniach odbyło się w Oslo zebranie przedstawicieli b. partii quilingowskiej „Jedności Narodowej”. Na zebraniu omawiano sprawę przywrócenia działalności partii faszystowskiej oraz rehabilitacji quilingowców.

● WIEDEN. Prezydent austriackiej Partii Ludowej postanowił desygnować przewodniczącego partii Leopolda Figla ponownie na stanowisko kanclerza.

● PRAGA. We wtorek wyjechała do ZSRR grupa 300 rolników czeskosłowackich dla zpoznania się z osiągnięciami socjalistycznej gospodarki wiejskiej.

Zgon Marszałka Tolbuchina

MOSKWA PAP. Podano oficjalnie do wiadomości: Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) komunikują z głębokim żalem, że w dniu 17 października po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Marszałek Związku Radzieckiego Fiodor Tolbuchin — wierny syn partii bolszewickiej, jeden z wybitnych dowódców i budowniczych sił zbrojnych Związku Radzieckiego, sławny bohater wielkiej wojny w obronie ojczyzny.

Pogrzeb marszałka Związku Radzieckiego F. I. Tolbuchina odbędzie się w Moskwie na Placu Czerwonym.

MOSKWA PAP. Ministerstwo Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego komunikuje z głębokim żalem, że 17 października po ciężkiej i długotrwałej chorobie zmarł dowódca wojsk zakaukaskiego okręgu wojskowego, Marszałek Związku Radzieckiego Fiodor Tolbuchin.

W osobie F. I. Tolbuchina Radzieckie Siły Zbrojne straciły wybitnego dowódcę wielkiej wojny w obronie ojczyzny, czołowego działacza i organizatora sił zbrojnych ZSRR.

Fala protestów w St. Zjednoczonych po wyroku na przywódców KP USA

Duchowni potępiają orzeczenie sądu

NEWY JORK (PAP). Amerykański Narodowy Komitet Obrony Praw Przywódców Partii Komunistycznej, na którego czele stoją Paul Robeson i Howard Fast, zapowiedział złożenie protestu w ONZ w związku ze skazaniem najwybitniejszych działaczy komunistycznych przez sąd nowojorski.

35 wybitnych prawników amerykańskich z wiceprzewodniczącym Izby Adwokackiej Popperem złożyło oświadczenie, w którym domaga się rewizji wyroku skazującego na karę więzienia obrońców przywódców komunistycznych za rzekomą obrazę sądu. Oświadczenie stwierdza, iż przez wydanie tego wyroku pogwałcono zagwarantowane konstytucją prawo oskarżonego do swobodnego wyboru obrońcy.

Przedstawiciele licznych amerykańskich związków zawodowych potępili zdecydowanie skazanie przywódców komunistycznych. Sekretarz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Meblowego, należącego do Cio-Perlow, podkreślił, że związkowcy nie mogą ustosunkować się obojętnie do werdyktu, gdyż następnym krokiem będzie próba ograniczenia praw robotników do zrzeszania się w walce o poprawę bytu.

Przewodniczący Związku Robotników Przemysłu Skórzanego — Golm — wezwał wszystkich robotników do solidarnej akcji celem uchylenia tego niesłychanego orzeczenia sądu.

Przedstawiciel Partii Pracy — Rona — nazwał werdykt jaskrawą

adą podstawowych zasad demokracji amerykańskiej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że przeciwko werdyktowi wypowiedziało się wielu księży i pastorów amerykańskich. Ksiądz Guerrero z Chicago oświadczył: „Stwierdzam, że proces przywódców komunistycznych nie był uczciwie przeprowadzony i nie widzę żadnych podstaw do ich skazania”.

Na bezdrożach zdrady

BANDY TITOWSKIE naruszyły terytorium Albanii

TIRANA PAP. Albańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło w poselstwie jugosłowiańskim notę protestacyjną w związku z prowokacjami wojsk jugosłowiańskich na granicy albańskiej.

W dniu 1 października dwunastu żołnierzy jugosłowiańskich otworzyło ogień z pistoletów automatycznych w kierunku terytorium albańskiego w rejonie Geczkopi. W tym samym miejscu żołnierzy jugosłowiańskich przekroczył granicę albańską i został zmuszony przez albańską straż graniczną do wycofania się.

10 października samolot jugosłowiański przeleciał nad terytorium albańskim w rejonie Makelave.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraża energiczny protest przeciwko tym naruszeniom terytorium albańskiego i podkreśla, że odpowiedzialność za nie ponosi rząd jugosłowiański.

Przemysł gumowy wykonał plan 3-letni

Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego zameldował min. Przemysłu Lekkiego ob. Stawiańskiemu o wykonaniu 3-letniego planu produkcji w dniu 13 bm.

Przemysł gumowy wyprodukował w okresie od 1. 1. 1947 r. do 13. 10. 1949 r. 40.916 ton wyrobów, przekraczając przeciętny poziom produkcji przedwojennej o 65 proc.

NA DRODZE STAŁEGO ROZWOJU

Od szeregu tygodni na szpaltach gazet ukazują się meldunki pojedynczych fabryk i całych gałęzi przemysłu, mówiące o przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego. Sucho cyfry kryją za sobą obraz codziennego wysiłku, codziennej walki o zwiększenie i poprawę jakości produkcji i o oszczędniejsze metody gospodarowania. Cyfry meldunków mówią również o tym, że **WALKA WYGRANA NA POSZCZEGÓLNYCH ODCINKACH, WYGRANA BĘDZIE I NA CAŁYM FRONCIE.**

Przekonanie, że plan 3-letni ukończymy zwycięsko, znalazło autorytatywne potwierdzenie w komunikacie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego. Komunikat donosi, że wykonaliśmy już plan 3-letni w zakresie szeregu podstawowych artykułów przemysłowych, takich, jak stal surowa, wyroby walcowane, superfosfat, barwniki, tkaniny jedwabne i obuwie skórzane. Komunikat PKPG zawiera dane do 30 września b. r., po tym terminie nieprzerwanie napływają dalsze meldunki, mówiące o nowych sukcesach, m. in. wykonany został 3-letni plan produkcji cementu, wyrobów monopolu tytoniowego itd.

Cyfra komunikatu PKPG za III kwartał br. mówią nam o nieustannym rozwoju naszej gospodarki narodowej. **ROZWÓJ TEN ZAWDZIĘCZAMY USTROJOWI DEMOKRACJI LUDOWEJ.** Jest on wynikiem gospodarki planowej, stałego wzrostu współzawodnictwa pracy i ruchu nowatorskiego, słusznego zastosowania zasad marksizmu-leninizmu w naszym budownictwie gospodarczym, wzorowania się na wielkich doświadczeniach Związku Radzieckiego.

Na dwa dni przed komunikatem naszej komisji planowania, ukazał się komunikat o wykonaniu planu 5-letniego ZSRR w III kwartale rb. Komunikat ten mówi o wspaniałych osiągnięciach gospodarki radzieckiej, realizującej powojenny plan 5-letni. Produkcja przemysłowa wzrosła w III kwartale br. w porównaniu z tym samym okresem przed rokiem o 17 proc.

Dynamika rozwoju gospodarczego kraju socjalizmu i krajów demokracji ludowej nie daje pola do porównań z marazmem świata kapitalistycznego. Na ten temat organ centralny naszej partii „Trybuna Ludu” (18. 10.) pisze:

„Byłoby rzeczą śmieszną mówić o jakimkolwiek posuwaniu się naprzód gospodarki kapitalistycznej w chwili obecnej, kiedy zbliża się ona do nowego kryzysu. Spadek produkcji przemysłowej w Stanach Zjednoczonych za okres niespełna roku wynosi 17 proc. Jest oczywiście rzeczą przypadku, że odsetek przekroczenia planu przez polski unarodowiony przemysł pokrywa się dokładnie z tą liczbą i wynosi także 17 proc. no, i tylko przypadek mógłby rzucić, że produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła w III kwartale rb. w porównaniu z III kwartałem ub. r. również akurat o 17 proc. Ale nie ma żadnego przypadku, że produkcja radziecka nieustannie wzrasta, że polski przemysł systematycznie przekracza plany wytwórcze, podczas gdy w USA sytuacja gospodarcza pogarsza się nieustannie, podczas gdy we wszystkich krajach kapitalistycznych kurczy się produkcja i rośnie bezrobocie, spada konsumpcja szerokiej mas i pogłębia się nędza. **TAKIE JEST BOWIEM PRAWO DZIEJOWE, ŻE KAPITALIZM WSZĘDŁ W OKRES UPADKU, A SOCJALIZM TRIUMFALNIE KROCZY NAPRZÓD OD ZWYCIESTWA DO ZWYCIESTWA.**”

Chłopi podejmują i wykonują zobowiązania na cześć Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL

W walce o lepsze jutro wieś polska nieustannie podejmuje w całym kraju zobowiązania i wykonuje specjalne prace dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych. Wysiłek ten wraz z sukcesami klasy robotniczej w wykonaniu państwowych planów gospodarczych i ofiarną pracą całego społeczeństwa przyspieszy budowę dobrobytu na wsi.

Gromada Staropole gm. Jordanów pow. Świebodzin, wykonując swą zobowiązania dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL wpłaciła przedterminowo należności z tytułu podatku gruntowego i SFOR, oraz spłaciła całkowicie raty kredytów rolnych, przypadające na październik br. Gromada Staropole wezwała do współzawodnictwa w wykonaniu zobowiązań gminę Lubawa pow. Świebodzin.

Również chłopi z gromady Bałtów w pow. białogardzkim woj. szczecińskiego zamierzali o wykonaniu siewów ożniwowych w 112 proc.

W gminie Lubież pow. wałecki chłopi zebrali w ramach

czynu przedkongresowego 287 tys. zł na odbudowę Warszawy. Równocześnie z meldunkami o wykonaniu zobowiązań napływają nieustannie wiadomości o nowych zobowiązaniach chłopów. M. in. członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kleciach pow. Świdnica, woj. wrocławskie postanowili dla uczczenia kongresu przekazać wszystkie posiadane nadwyżki ziemniaków dla świata pracy oraz założyć koło Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i bibliotekę gromadzką.

Chłopi pow. łódzkiego postanowili dla uczczenia kongresu zacieśnić sojusz robotniczo-chłopski. W związku z tym zo-

Kult dla genialnej twórczości Chopina symbolem przyjaźni narodów Polski i ZSRR

Akademia w Moskwie w 100 rocznicę śmierci wielkiego kompozytora

MOSKWA (PAP). W gmachu konserwatorium moskiewskiego odbyła się uroczysta akademii ku czci Fryderyka Chopina. Na akademii przybyli liczni przedstawiciele radzieckich kół muzycznych, literackich i naukowych, świata pracy oraz przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej, akredytowani w Moskwie.

Akademii zagrał przewodniczący Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR — Lebediew, który w swym przemówieniu podkreślił ogromną popularność, jaką w Związku Radzieckim cieszy się muzyka Chopina, muzyka nawiązująca do patriotyzmu i narodowa i dlatego tak zrozumiała i bliska narodowi rosyjskiemu, społeczeństwu radzieckiemu i wszystkim miłującym wolność narodom.

Gdy ziemia, która zrodziła Chopina, zdeptała została przez najeźdźców hitlerowskich, muzyka Chopina nie mogła rozbrzmieć swobodnie. Armia Radziecka wypędziła okupantów faszystowskich, wróciła wolność narodowi polskiemu i dziś w Polsce Ludowej, kroczącej ku socjalizmowi, muzyka Chopina staje się na prawdę własnością najszerzszych mas ludowych. Dziś imię Chopina i jego twórczość jest symbolem przyjaźni, łączącej naród radziecki z narodem polskim, przyjaźni, która będzie wieczna.

Następnie zabrał głos sekretarz generalny Związku Kompozytorów Radzieckich Tichon Chrennikow, który wygłosił obszerny referat, obrazujący drogę życiową i twó-

czość Chopina. Chrennikow wskazał na analogię między genialną twórczością Glinki i Chopina, podkreślając, że podobnie, jak Glinka był Puszkinem muzyki rosyjskiej, tak Chopin był Mickiewiczem muzyki polskiej.

Chrennikow mówił dalej o niezwykłym kulcie Chopina w Związku Radzieckim, o tym, jak radziecka twórczość i krytyka muzyczna odsłania prawdziwe oblicze Chopina, muzyka-rewolucjonisty, demaskując burżuazyjną krytykę zachodnio-europejską, która usiłowała wypaczyć prawdę o Chopinie, przedstawiając go jako trubadurę salonów arystokratycznych. Chopin ucieleśnił w swej twórczości nieugiętą wolę narodu polskiego do walki o wolność i niepodległość — oświadczył w zakończeniu Chrennikow. Wraz z całym narodem polskim chylimy czoła przed pamięcią genialnego muzyka, syna wielkiego narodu — narodu, który dziś stoi z nami w jednym szeregu, budując socjalizm i tocząc walkę o pokój i przeciwko imperialistycznej reakcji.

Następnie zabrał głos chargé d'affaires R. P. w Moskwie Zambrowicz, który oświadczył m. in.:

Policja włoska strzela do manifestantów 100 osób ranionych na wiecu w Carboni

RZYM PAP. W okręgu górniczym Sulcis na Sardynii proklamowano 17 bm. 24-godzinny ge-

neralny strajk protestacyjny robotników wszystkich kategorii. Proklamowanie strajku jest protestem przeciwko brutalnemu atakowi policji na obywateli, blokadzie udział w wiecu w dniu 16 bm. w Carboni. Na wiecu tym, który zgromadził 5 tysięcy osób, przemawiał poseł zgromadzenia regionalnego — komunistę Dessanay. W czasie jego przemówienia policja zaatakowała nagłe zgromadzone, używając broni palnej i bomb łzawiących. Około 100 osób zostało rannych, w tej liczbie kilkoro dzieci. Po rozpadzeniu wiecu policja dokonała masowych aresztowań.

Postępowa prasa włoska podkreśla, że szefem policji w Carboni jest znany z okresu okupacji niemieckiej faszysta Pirrone, który po wyzwoleniu kraju skazany został na 30 lat więzienia. Wyrok ten został następnie unieważniony.

Historyczny dzień dla narodów Jugosławii W 5-tą rocznicę oswobodzenia Belgradu przez Armię Radziecką

Pięć lat temu, 20 października 1944 roku Armia Radziecka wyzwoliła Belgrad. Tę historyczną rocznicę oswobodzenia swej stolicy obchodzą narody Jugosławii w warunkach niesłychanego terroru i wrogiej polityki rządu tytońskiego wobec Związku Radzieckiego, którego bohaterzy żołnierze swą krwią i życiem opłacili wolność Belgradu. Mieszkańcy Belgradu i wszyscy uczciwi patrioci Jugosławii dobrze zapamiętali koniec ucisku i niewoli, kiedy po zwycięskiej walce zabrzmiała pieśń wolności.

Bohaterzy Stalingradu, Odessy, Kurska i innych sławnych pól bitewnych nie żałowali swego życia, aby wyzwolić bratnie narody Jugosławii. Starali się przy tym jak najbardziej oszczędzać siedziby ludzkie, miasta i wsie. Szlaki przebiegały wojsk radzieckich usłane są mogiłami, które mimo terreru Rankowicza odczekały przez ludność wielką cześć, oddane kwiatami, jak mogiły naj-

bliższych przyjaciół. Mogiły te są żywym dowodem historycznych faktów, których nie można wymazać z pamięci ludu za pomocą kłamstw ani oszczerstw. Naprawdę usiłują fałszerze tytońscy zohydzić Związek Radziecki i pomniejszyć jego rolę w wyzwoleniu Jugosławii. Mogiły żołnierzy radzieckich — te wieczne symbole przyjaźni, dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek są natchnieniem dla patriotów Jugosławii w ich walce o oswobodzenie ojczyzny spod jarzma tytońskiego.

Wyzwolenie Belgradu było tylko fragmentem wielkiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego dla narodów Jugosławii. W ciągu całej wojny Armia Radziecka okazywała ogromną pomoc walczącym patriotom jugosłowiańskim. Dzięki zwycięstwom Armii Radzieckiej nad faszystowskimi hordami partyzanci jugosłowiańscy mogli utrzymywać swe pozycje i przeprowadzać zwycięskie walki. Ostateczne rozgromienie faszystów przez Związek Radziecki przyniosło też ostateczne wyzwolenie Jugosławii.

Zbrodniarze tytońscy chcą obecnie sfalszować prawdę historyczną. Chcą np. wymazać z pamięci narodów Jugosławii bohaterkie czyny żołnierzy radzieckich, którzy uratowali przed zagładą sztab partyzancki podczas desantu niemieckich spadochroniarzy w Drwaru.

Znane jest w Jugosławii powiedzenie pewnego Czarnogórcy, który w najcięższym okresie walki rzekł do swego syna: „Widzisz synu, skąd przychodzi słońce. Tam jest wielki Związek Radziecki, tam jest Stalin — on nam przynosi wolność!” W TYCH PROSTYCH SŁOWACH JEST WYRAŻONA CAŁA GŁĘBIA MIŁOŚCI I ZAUFANIA, JAKĄ JUGOSŁAWIA CZUJE DLA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. Tego zaufania nie potrafią zniszczyć tytońscy zdrajcy, którzy teraz w związku z rocznicą oswobodzenia Belgradu na ewalt szukają nowych

Przyjaciele radzieccy już niejednokrotnie organizują podobne uroczystości. Dość wspomnieć rocznicę mickiewiczowską i rocznicę Słowackiego, dość wspomnieć o akademii ku czci wielkich synów narodu polskiego, organizowaną w Moskwie w czasie, gdy na naszej własnej ziemi panowała jeszcze noc okupacji hitlerowskiej. Jest to dowodem pietizmu, z jakim kraj socjalizmu stosunkuje się do osiągnięć kulturalnych innych narodów. Jest to także dowodem przyjaźni, jaka istnieje między narodami Związku Radzieckiego i narodem polskim.

Następnie odbył się wielki koncert z udziałem państwowej orkiestry symfonicznej ZSRR pod batutą laureata premii staliniowskiej Kondrasyna, laureata Międzynarodowego Konkursu Pianistów w Warszawie prof. Zaka, artyści lu-

dowego Goldenweisera, znanego woloncelisty Knuszewickiego, wybitnej śpiewaczki Maksakowej, laureatów Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie: Firsowej, prof. Ojstracha oraz pianisty Sofronickiego.

Parowiec angielski zderzył się z lotniskowcem 20 osób zginęło

LONDYN PAP. Na Morzu Północnym zatonał parowiec brytyjski „Maystone” (2.025 ton) po zderzeniu się z lotniskowcem „Albion” (18.300 ton). 20 członków załogi parowca spośród 23 zginęło. Lotniskowiec „Albion”, który w chwili katastrofy był holowany do portu, nie odniósł większych szkód.

„Przyjaźń” drapieżców W. Brytania i St. Zjednoczone walczą o naftę Środkowego Wschodu

LONDYN (PAP). Sprawa nafty i związana z nią kwestia wpływów politycznych na Środkowym Wschodzie powoduje coraz większe rozdziewki między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią.

W londyńskich kołach dziennikarskich podkreślają, że kwestii tej nie zdołali uzgodnić między sobą ministrowie Acheson i Bevin w czasie narad waszyngtońskich. Obecnie jest ona przedmiotem narad ekspertów, ale nie nie wskazuje na możliwość jej rozwiązania.

Dla Wielkiej Brytanii jest to problem niezwyklej wagi. W ogólnym deficycie dolarowym Wielkiej Brytanii jedną z najważniejszych pozycji zajmują wydatki na przetwory naftowe. Anglia znajduje się w sytuacji paradoksalnej: posiadając bogate źródła ropy na Środkowym Wschodzie nie posiada jednak własnych rafinerii, co zmusza ją do wydawania rocznie 700 milionów dolarów na przetwory naftowe. Sumę tę Anglia płaci rafineriom amerykańskim.

Poważne rozdziewki powstają także między Waszyngtonem a Londynem, ponieważ rząd brytyjski oskarża rząd Stanów Zjednoczonych o dążenia do zlikwidowa-

nia za pomocą dolarów wpływów politycznych Londynu w państwach Środkowego Wschodu.

218 tys. ton ziemniaków zakupiły już gminne spółdzielnie

Według ostatnich meldunków, gminne spółdzielnie zakupiły do 15 bm. przeszło 218 tys. ton ziemniaków. Skup odbywa się pomysłnie i przeciętnie każdy dzień przynosi obecnie około 20 tys. ton ziemniaków, dowiezionych na punkt skupu w całym kraju.



Niedoszły premier

Moch — człowiek USA, cieszący się pełnym zaufaniem Wall-Street i departamentu stanu, został designowany przez swych waszyngtońskich mocodawców na premiera Francji. Imperialiści amerykańscy uważali, że ten wychowanek Bluma jest w obecnej chwili najlepszym człowiekiem dla obrony ich interesów we Francji. Za Mochem przemawiało jego znane „doświadczenie” w walce z francuską klasą robotniczą. Ale panowie z Wall Street przełożyli się. Po prostu nie docenili sił, tkwiących w narodzie francuskim. Odraza, jaką Moch — pacholek imperializmu amerykańskiego — budzi w narodzie francuskim, wywołała falę oburzenia, manifestacji i strajków, które uniemożliwiły Mochowi utworzenie rządu.

Oficjalnie podawana przyczyną rezygnacji Mocha jest odmowa przyjęcia teki ministra finansów przez wszystkie ugrupowania większości rządowej. Dotychczas przeważało tak było, że każde stronnictwo domagało się przekazania sobie własnego tego kluczowego resortu, dającego bezpośredni wpływ na sytuację gospodarczą kraju. Tym razem bezowocnie szukano kandydata. Żadne bowiem stronnictwo nie chciało wobec zdecydowanej postawy narodu francuskiego przysięć na siebie odpowiedzialności za politykę gospodarczą Mocha, dyktowaną temu ostatniemu przez trusty amerykańskie i streszczającą się w jednym zdaniu — dalsza kolonizacja Francji kosztem francuskich mas pracujących.

W ten sposób Moch został niedoszłym premierem. Lud francuski nie dopuścił go do władzy. Okazuje się, że poparcie Ameryki — to jeszcze nie wszystko, że nawet w zmarshallizowanej Francji zdecydowana postawa mas pracujących może pokrzyżować niejedną plan imperialistów.

Ostra reakcja mas ludowych Francji przeciwko prowokacji, jaką było mianowanie Mocha premierem, jest dla nas jeszcze jednym dowodem rosnącego wciąż autorytetu i wpływów Francuskiej Partii Komunistycznej, — partii, która niezłomie, konsekwentnie walczy o Francję demokratyczną, Francję wyzwoloną spod jarzma imperializmu amerykańskiego i tego „sojalistycznych” pachol-
ków.

Ukrócić wyzysk wobec imigrantów w krajach kapitalistycznych -zapewnić im prawo powrotu do ojczyzny

Rezolucja Polski w Komisji Społecznej ONZ

NOWY JORK PAP. Komisja Społeczna Zgromadzenia ONZ rozpatrywała projekt rezolucji, wniesionej przez delegację polską w sprawie dyskryminacji, stosowanej przez pewne państwa wobec robotników - imigrantów i osób przesiedlonych (tzw. D. P.).

Jak wiadomo, w wielu krajach a m. in. w Stanach Zjednoczonych we Francji, Anglii i w Kanadzie, robotnicy-imigranci otrzymują płace o 30 proc. niższe, a nawet niekiedy o 50 proc. niższe, niż robotnicy miejscowi. W Kanadzie dzień pracy robotników-imigrantów jest z reguły dłuższy, niż robotników miejscowych.

Delegacja polska wniosła na IV sesji Zgromadzenia ONZ projekt rezolucji, w którym stwierdza, że dyskryminacja stosowana przez wiele państw wobec robotników-imigrantów, a w szczególności wobec robotników, rekrutowanych wśród uchodźców i osób przesiedlonych, pozostaje w sprzeczności z zasadami ONZ.

Delegacja polska wnosi więc, by zgromadzenie zaleciło państwom, należącym do ONZ:

- 1 Ogłoszenie zakazu dyskryminacji robotników-imigrantów i traktowanie ich na równej stopie z własnymi obywatelami, zabezpieczenie robotnikom-
- 2 imigrantom możliwość przekazywania swych oszczędności do kraju ojczystego,



Nauczyciel... tańca

SPOŁECZNA INSPEKCJA PRACY

Nowy krok na drodze realizacji uchwał Kongresu Związków Zawodowych

Nasze 5-letnie doświadczenie wykazuje jasno, że czynnik społeczny pomógł niejednokrotnie w usunięciu niedociągnięć i braków naszego życia.

Poważną rolę w walce ze spekulacją odegrały społeczne komisje kontroli cen. Komitety sklepowe w spółdzielniach i komitety rodzicielskie w szkołach przyczyniły się niewątpliwie do usprawnienia ich działalności. Czynnik społeczny odgrywa też poważną rolę w usuwaniu i przewidywaniu naleciałości biurokratyzmu.

Przykładem siły, jaką posiada czynnik społeczny, służący może również robotnicza ochrona produkcji, która w krótkim czasie dała w szeregu ga-

łęzi przemysłu zmniejszenie się liczby awarii i poprawę stanu bezpieczeństwa.

Czymże wreszcie innym, niż właśnie wielka inicjatywa społeczna jest współzawodnictwo pracy, pozwalające przekraczać plany, osiągać rekordy, uważane do niedawna za niemożliwe.

Nauka dotychczasowych doświadczeń posłużyła ostatnio aktywowi energetyki, który powołał do życia Komisję Społeczną w elektrowniach dla zwiększenia ich mocy dyspozycyjnej. Ledwie hasło „zostało rzucone — teren natychmiast je podechwycił.

Wymowa tych zjawisk jest jasna, świadczy ona o tym, że inicjatywa tworzenia organów społecznych jako czynnika pomocy i kontroli, władz związkowych i administracyjnych, wynika konsekwentnie z podstawy naszego ustroju — władzy ludu. Świadczy ona również o słuszności hasła, które rzuca partia, o ich mobilizującej sile.

Obecnie na warsztacie Centralnej Rady Zw. Zaw. i władz państwowych znajduje się ustawa o Społecznej Inspekcji Pracy, która niedługo wejdzie w życie. Będzie ona realizowała wytyczne Kongresu Związków Zawodowych w zakresie reorganizacji bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dotychczasowy aparat ochrony pracy miał poważne braki. Inspekcje przemysłowe często ograniczały się do stwierdzenia stanu urzędów ochronnych, nie wnioskując bliżej w bolączki zakładów. Zdarzały się również wypadki, że funkcje inspektorów społecznych w przemyśle sprawowały ludzie niedostatecznie doświadczeni i niedostatecznie obeznani z życiem fabryki.

Rady zakładowe nie zawsze okazują odpowiednie zrozumienie i zainteresowanie sprawami BHP, bądź traktując je jako podrzędne, bądź też nie mo-

gąc podjąć im z powodu nawału pracy. Dotychczasowe „grupy BHP” również nie wszędzie spełniały swe zadanie. Referenci zaś będąc obciążeni całą masą drobnych czynności, jak np. wydawanie ubrań robotniczych, sami niewiele mogli zdziałać.

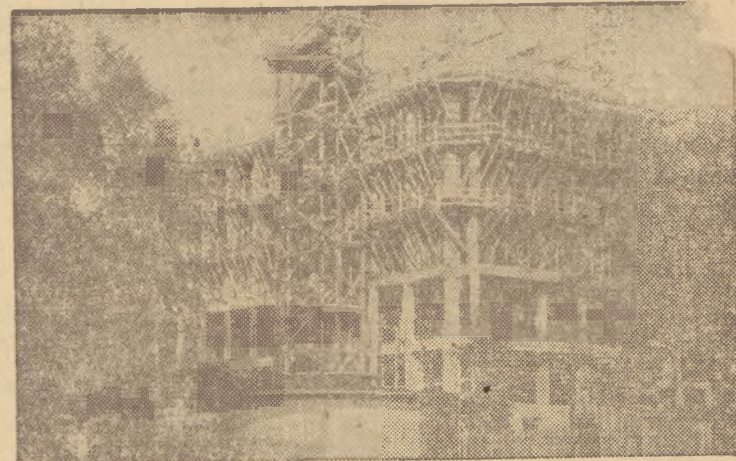
Społeczne inspekcje pracy, które mają obecnie powstać przy radach zakładowych, składać się będą z pracowników wybieranych przez załogi. W ten sposób robotnicy będą mogli powierzać tę funkcję ludziom, którzy wykazali się największym zrozumieniem i pomysłowością w dziedzinie ochrony pracy i troską o towarzyszy.

Ustawa określi ściśle kompetencje komisji społecznych, ich zasięg działania i wzajemne stosunki z inspektorami socjalnymi przemysłu, aby uniknąć nieporozumień i tarć. Zakres działania Inspekcji Pracy obejmie wykonanie przepisów BHP, zagadnienie ochrony pracy kobiet i młodocianych oraz czuwanie nad udzielaniem i wykorzystywaniem urlopów. Na wszystkich tych odcinkach zdarza się jeszcze wiele braków, wynikłych często z nied-

balstwa oraz braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania przepisów i stosowania ich do konkretnych warunków zakładu.

Podstawowe zadania Społecznej Inspekcji stanowi kontrola i pomoc w należytej realizacji przepisów socjalnych przez kierownictwo zakładu i radę zakładową.

Przed inspektorami społecznymi stoi szerokie pole działania. (G.St.)



Rośnie konstrukcja żelbetonowa gmachu CZPPW w Gdańsku. Przed niedawnym czasem zostały rozpoczęte prace przy budowie tego gmachu, który dzisiaj posiada już 5 pięter

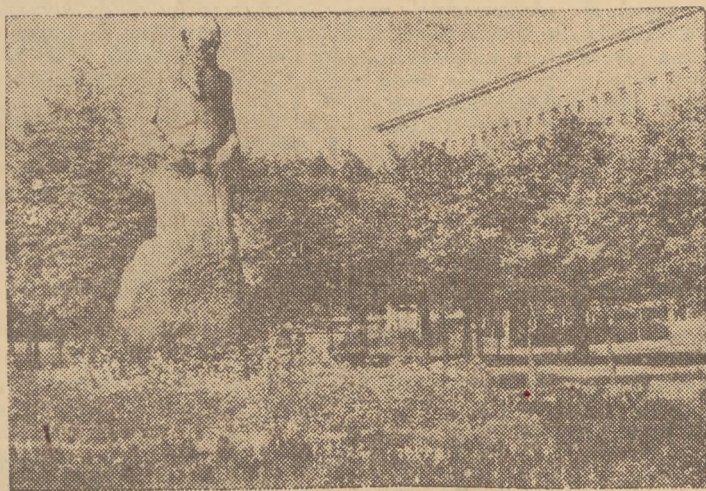
Repatrianci z Kanady wracają do Polski na „Batorym”

W dniu 22 b. m. do portu gdyńskiego przybywa polski transatlantyk „Batory”, powracający z rejsu do Nowego Jorku. W drodze powrotnej do Gdyni statek zawiązał do kanadyjskiego portu Halifax, gdzie przyjął na swój pokład 176 repatriantów.

Na podstawie zebranych dotychczas materiałów okazuje się, że m/s „Batory” w porównaniu do innych statków pasażerskich tego typu odbywa w ciągu roku największą ilość rejsów transoceanicznych. W roku bieżącym „Batory” dokona łącznie 22 przejazdów między Europą a USA. W roku przyszłym przewidziane jest wykonanie pełnych 12 rejsów, czyli 24 przejazdów.

Sieci rybackie tańsze o 4 proc.

Morska Centrala Handlowa zaopatrująca naszych rybaków w sprzęt połowowy, dąży do dostarczenia rybołówstwu nie tylko najlepszego, lecz również i najtańszego towaru. Ostatnio po przeanalizowaniu wycenach kosztów handlowych MCH obniżyła cenę sieci o 4 proc. kosztem marki zarobkowej. Tego rodzaju stanowisko MCH przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia opłacalności połowów, tym bardziej, że sieci to artykuł, który najczęściej i najłatwiej ulega zniszczeniu w pracy na morzu.



Pomnik L. N. Tolstoja na skwerze przy ul. Wielkiej Pirogowskiej w Moskwie (Foto AR)

PORTY PRACUJĄ

KONIEC SEZONU POŁOWÓW BALTICKICH

W przeciwieństwie do połowów dalekomorskich, prowadzonych przez polskie statki w Gdyni, połowów przybrzeżnych, które odbywają się wzdłuż wybrzeża, z dużym powodzeniem na Morzu Bałtyckim połowy baltickie przyniosły słabe wyniki. Kutyry łowią przeciętnie w ciągu jednego dnia 300—400 kg dorszy. Połowy śledzia nie przedstawiają się również lepiej, z tym jednakże że na łowiskach kołobrzeskich śledź stanowi ok. 60 proc. złowionej ryby. Tzw. śledź północny nie pojawił się jeszcze na łowiskach.

FINŃSKA PAPIERÓWKA DLA WĘGIER

Firma „Baltica” zafachowała ostatnio 5 fińskich statków pod banderą papirówką z portu Mantyluoto do Szczecina. Frachty te dokonane zostały przez „Balticę” na rachunek węgierski.

SŁUŻBA HYDROGRAFICZNA PRZY PRACY

W ubiegłym tygodniu ekipy służby hydrograficznej sprawdziły przy-

ęcie pływ, oznaczających tor wodny między Gdynią i Gdańskiem. W warsztacie Oddziału Hydrograficznego w Gdyni przygotowuje się nowe plany, świetlne, które będą instalowane w miejscach wyznaczonych.

WŁADYSŁAWOWO NAJRUCHLIWSZYM PORTEM RYBACKIM

Spośród małych portów wybrzeża gdańskiego najwięcej statków przychodzi do Władysławowa.

GDANSK

Strefa Wolska: „Poseidon” fin., „Lechistan” pol., „Olsztyn” pol. Basen Górnicy: „Arabritt” szw., „Katrina” fin., „Kiel” szw., „Marleborg” fin., „Acheres” fin., „Stallnabad” radz., „Wassberg” fin., „Asceladen” norw. Dworzec Wiślany: „Gop” pol. Kanał Kaszubski: „Tinnan” gr.

GDYNIA Pagest: „Fudrun” norw., „Elbing 7” al., „Parma” fin.

CDYNIA Nabr. Angielskie: „Kastor” pol.

Nabr. Szwedzkie: „Quistan” szw., „Charkow” radz., „Arkadia” fin., „Orion” dun., „Grim” szw.

Nabr. Duńskie: „Walborg” szw., „Arbert” szw., „Antonios” pan.

Nabr. Holenderskie: „Tyr” szw., „Gunny” szw., „Giltterind” fin.

Nabr. Francuskie: „Ren svik” norw.

Nabr. Polskie: „Ulsnes” norw., „Hel” pol., „J. Catharine” hol., „Baltavia” bryt.

Nabr. Indyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Nabr. Indonezyjskie: „Tobruk” pol.

Pracownicy PIR w szeregach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Żałoga robotnicza Przedsiębiorstwa Inwestycyjno-Remontowego Przemysłu Drzewnego postanowiła

na ogólnym zebraniu wstąpić do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Poza tym robotnicy dla zadokumentowania swojej woli walki o pokój, zobowiązali się utrzymać zdolność produkcyjną warsztatów w wysokości 125 proc. miesięcznie, przyspieszyć budowę magazynu, zaoszczędzając przy tym ok. 230.000 zł. oraz na 5 miesięcy przed terminem wyremontować jedną tokarnię dla celów warsztatowych.

Niewielka sala domu ludowego w Nawczu powoli zapelnia się. Chłopi zajmują miejsca na ławkach ustawionych pod ścianami. Tutejsi mieszkańcy są na ogół małomówni, lecz teraz gwar różnów potęguje się.

W jednym końcu sali, skupia wokół siebie kilku słuchaczy jakiś zamożnie ubrany gospodarz, w drugim końcu widać większą grupkę w której przeważają ludzie ubrani skromniej, młodzież i nieśmiało jeszcze wracające się do rozmowy kobiety.

Sekretarz Gminnego Związku Spółdzielni S. Ch. tow. Kaszubowski wstaje i gestem prosi o ciszę. Rozpoczyna się zebranie wyborcze Członkowskiego Komitetu Sklepowego w Nawczu.

Prezes Gminnej Spółdzielni S. Ch. ob. Klajn w obszernym przemówieniu zapoznaje słuchaczy z obowiązkami komitetu sklepowego, który ma czuwać nad usprawnieniem jej działalności przez stałą troskę o konsumenta, zwalczanie wszelkich przejawów kumoterstwa, kontrolę pracy personelu i przez nadzór nad wykonaniem planów poszczególnych zakładów spółdzielczych. Na zakończenie prezes w gorących słowach apeluje do zebranych, aby w trosce o interes gromady, wybrali do komitetu ludzi cieszących się jak najlepszą opinią i godnych zaufania.

Do sali Domu Ludowego przylega sklep spożywczy należący do spółdzielni. Sale i sklep łączą małe drzwi, którymi teraz już po rozpoczęciu zebrania wchodzi chylkiem nowi przybysze. Twarze mają czer-

Na wsi kaszubskiej wzrasta czujność klasowa

Jak chłopi w Nawczu przeprowadzili wybory do Komitetu Sklepowego Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej

wone, a oczy błyszczące. To wino, które wypili w sklepie tak na nich podziało.

Kierownik sklepu spółdzielczego w Nawczu ob. Gneba — „sklepowy” — jak nazywają go mieszkańcy wsi, wślizguje się do sali obrad za swoimi gośćmi.

Zaczynają się wybory. Ponieważ ob. Gneba zostaje w najbliższym czasie zwolniony z zajmowanego stanowiska przez władze spółdzielni, więc na jego miejsce trzeba wybrać kogoś innego. Toteż nim zaczyna się wybory do komitetu, zebrani na sali chłopi wybierają najpierw nowego kierownika sklepu.

Do prezydium zebrania wpływają kandydatury dwóch kobiet.

Pierwsza to żona przybyłego tu przed dwoma laty nauczyciela ob. Wolska — „nowa” — jak nazywa ją wieś, w 90 przeszło procentach zamieszkała przez Kaszubów zasiedziały na tych ziemiach od wieków.

Druga kandydatka to siostra ob. Gneby dotychczasowego „sklepowego”, a poprzednio właściciela prywatnego sklepu w Nawczu.

Nauczycielowa nie da sobie rady w sklepie. — Słychać koło drzwi jakiś głos.

„Siostrą sklepowego ma już

praktykę” — wykrzykuje znów ktoś inny.

Gneba kręci się nerwowo, dyskretnie szepcąc coś do swoich najbliższych sąsiadów. Okrzyki za wyborem jego siostry wznoszą się coraz częściej, lecz wyłącznie z tej samej paczki amatorów wina. Na twarzy sklepowego zaczyna już błąkać się z trudem hamowany uśmiech triumfu. Większość zebranych milczy.

Tutejsi chłopi są z natury małomówni. Z ich twarzy trudno jest teraz cokolwiek wyczytać. Dziesiątki spokojnych spojrzeń koncentrują się na stoliku prezydium od którego padają teraz słowa: „Kto za obywatelką Gneba, ręka do góry”.

Pośpiesznie wyciągają się ręce rozgorączkowanych kompanów sklepowego, powoli z przekonaniem podnosi prawie kilku miejscowych bogaczy. Przewodniczący zebrania oblicza głosy. „A kto za ob. Wolską” — pyta po chwili.

Teraz podnosi ręce przytaczająca większość zebranych. Biedniejsi chłopi, kobiety, chłopcy w poniszczonych bluzach SP-owskich — słowem prawie cała sala. Przewodniczący już głosów nie oblicza. Gneba znika za drzwiami sklepu.

Wybory do komitetu sklepowego idą teraz szybko i sprawnie. Cztery wsie, Osiek, Łowicz, Nawcz i Dzielelce, które biorą udział w

zebraniu wybierają najlepszych swoich ludzi. Grupa bogatych gospodarzy — wyzyskownicy ma tu coraz mniej do gadania. Na wysuniętą przez tę grupę kandydaturę Józkańskiego (gospodarującego na 20 hektarach), sala odpowiada guchym milczeniem, które równa się tutaj sprzeciwowi. Kandydatura oczywiście upada. Do komitetu spółdzielczego wchodzi m. in. dwie kobiety, bezrolna Zofia Bartkowiak i żona małorolnego chłopca Janina Lubocka. Przewodniczącym zostaje chłop małorolny Józef Miśkowski, jego współpracownikami małorolni Jan Majer, Franciszek Pancerzocha i nauczyciel wiejski Marian Plotka.

W dyskusji jaka odbywa się po zakończeniu zebrania chłopi poruszają wiele bolączek swoich gromad. Mieszkańcy Dzielelce domagają się nowej filii sklepu spółdzielczego. Chłopi z Nawcza usiłują zaradzić jakoś brakowi lokalu dla rozwijającej się coraz lepiej spółdzielni, oraz brakuwiej porządnej świetlicy gromadzkiej.

„Ja dam swoje budynki na sklep i magazyn” — mówi średniorolny chłop Szczepan Zwojewski wśród hucznego aplauzu zebranych.

Wybory do Komitetu Sklepowego Gminnej Spółdzielni S. Ch. w Nawczu dobiegają końca. Ich wyniki dowodzą, że wieś kaszubska staje się coraz bardziej społeczniejszą i czujną, że biedota wiejska, małorolni i średniorolni chłopi po trafiają bronić swoich najżywniejszych interesów, przed usiłującymi działać na ich szkodę bogaczami wiejskimi i zresztą maskującymi się kombinatorami. Skład nowego Komitetu Sklepowego w Nawczu gwarantuje mieszkańcom czterech okolicznych gromad, że ich codzienne potrzeby otoczone będą należyta troską. J.J.B.

GŁOS MŁODYCH

Poznajmy naszych przyjaciół

Nauka i praca dla państwa idea przewodnią komsomolców

Wraz z całym narodem radzieckim z zapałem pracuje dla dobra kraju i młodzież radziecka, przed którą stoją otworem wszystkie drogi zarówno do nauki, jak i do wszechstronnej działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Czołowy oddział młodzieży radzieckiej — Komsomol, grupuje obecnie w swoich szeregach ponad 9 milionów chłopów i dziewcząt. Młodzi działacze państwowi decydują wraz z doświadczonymi przywódcami partii i państwa o najważniejszych sprawach kraju. W Radzie Najwyższej ZSRR zasiada 233 deputowanych młodzieżowych, a w radach poszczególnych republik, w radach obwodowych, rejonowych i wiejskich — ponad 100.000.

Ukraińska traktorzystka, Paśka Angelina, inżyniera Tatjana Fiodorowa i wiele innych wybitnych przedstawicieli i przedstawicieli młodego pokolenia wybrano już po raz drugi na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR.

Za czyny bohaterskie w okresie wojny, za ofiarą pracę w czasie pięcioletnich planów, za pracę w dziedzinie komunistycznego wychowania młodzieży, za owocny udział w powojennej odbudowie gospodarki narodowej — Komsomol został odznaczony czterema orderami Związku Radzieckiego.

W roku ubiegłym półtora miliona młodych robotników ukończyło przedterminowo wykonanie rocznych planów produkcyjnych. Na początku roku bieżącego 450.000 młodych robotników pracowało już na poczet 1950 roku, a ponad 100.000 wykonało normy pięcioletnie.

Z inicjatywy komsomolców rozwinął się ruch w sprawie oszczędności surowca, energii elektrycznej, paliwa i narzędzi.

W socjalistycznym rolnictwie setki tysięcy chłopów i

dziewcząt są kierownikami kolchozów i brygad, pracują jako agronomowie i specjaliści hodowli bydła. Szczególnie dużo młodzieży znajduje się wśród traktorzystów i kombajnów.

Ponad 2 miliony komsomolców wiejskich prowadzi młodzież kolchozową do walki o bogate plony, pomaga rozwijać hodowlę bydła, ogrodnictwo i inne gałęzie rolnictwa. Z entuzjazmem pracują komsomolcy nad realizacją planu przeobrażenia przyrody, są inicjatorami elektryfikacji i radiofonizacji wsi.

Z równym zapałem i wytrwałością zdobywa młodzież radziecka wiedzę w szkołach.

W Związku Radzieckim realizowano powszechne, obowiązkowe nauczanie siedmioletnie w mieście i na wsi. Do szkół początkowych i średnich uczęszcza w roku bieżącym ponad 34 miliony młodzieży, do wyższych zakładów naukowych — ponad 1 milion. Prócz tego młodzież uczy się również w szkołach wieczorowych, zorganizowanych jeszcze podczas wojny. W roku bieżącym ponad 300.000 młodych robotników ukończyło szkoły wieczorowe, nie odrywając się od warsztatu pracy. 700.000 chłopów i dziewcząt uczęszcza do szkół rzemieślniczych i przechodzi specjalne szkolenie przemysłowe.

Komsomol posiada własną placówkę wydawniczą, która wydała już 300 milionów egzemplarzy książek dla młodzieży.

Wydawane są też gazety i czasopisma dla dzieci i młodzieży. Istnieje również wiele specjalnych bibliotek.

W okresie drugiej wojny światowej młodzież radziecka była przykładem niezwykłego męstwa i ofiarności. Historia nigdy nie zapomni legendarnych, młodych bohaterów, którzy walczyli z najeźdźcami faszystowskimi o interesy mas pracujących świata.

Również i obecnie młodzież radziecka podkreśla swą solidarność z demokratyczną młodzieżą całego świata — gotowa jest zawsze walczyć wspólnie z masami pracującymi wszystkich krajów o realizację wolnościowych idei Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej, idei komunizmu.

B. BURKOW.

Plan wykonali przed terminem



Na 30-lecie Komsomolu ponad 2 miliony młodych robotników radzieckich wypełniło roczne normy produkcji. Normy pięcioletnie wypełniło ponad 450 tys. komsomolców.

Na zdjęciu: brygadziści brygady komsomolskiej w moskiewskiej fabryce „Sierp i Młot” hutnik A. Nikołajew, który wypełnia przeciętnie 120% normy.

Na miejscu lokalu nocnego powstał ośrodek ZHP

Ośrodek metodyczny prac świetlicowych ZHP w Gdyni powstaje w podziemiach dawnego lokalu nocnego „San Francisco”, w którym mieści się również od niedawna Czytelnia Młodzieży Biblioteki Miejskiej w Gdyni. Harcerze przystąpili z entuzjazmem do wyremontowania i urządzenia własnym wysiłkiem swego ośrodka świetlicowego. Nadzór nad pracami sprawuje podinspektor szkolny w Gdyni, b. harcerz.

Jeszcze jeden dobrze zorganizowany kurs dla analfabetów

Kurs dla analfabetów, który mieści się w szkole podstawowej nr 10, został zorganizowany przez Zarząd Dzielnicowy ZMP w Oruni. Na kurs uczęszcza 16 osób, któ

re po dwumiesięcznej pracy nauczyli się już dobrze pisać i czytać. Kierownikiem kursu jest kol. Zalejko, który nie ogranicza się do nauki pisania i czytania, lecz prowadzi także interesujące pogadanki i dyskusje na tematy polityczne i zagadnienia społeczne. Poza tym uczy pieśni rewolucyjnych, robotniczych i ludowych.

Atmosfera wzajemnej przyjaźni wśród uczestników kursu jest wielką pomocą w nauce i przyczynia się niewątpliwie do dobrych wyników. T. F.

Szkolą się radiotelegrafici

Dnia 1 września br. został otwarty w Komendzie Wojewódzkiej „Służby Polsce” 6-miesięczny kurs radiotelegrafistów. Absolwenci kursu uzyskują kwalifikacje radiotelegrafisty, po znaniu działania i budowy różnych radiostacji typu wojskowego, oraz będą mogli pracować w tym zawodzie. Warunkiem uzyskania dyplomu jest umijętność nadawania i odbierania znaków Morse'a w ilości 7 grup na minutę.

Kurs ten jest już drugim tego rodzaju kursem organizowanym przez „Służbę Polsce” w tym roku, celem zwiększenia kadr naszych radiotelegrafistów. Ośrodek łączności przy Komendzie Wojewódzkiej „S. P.” prowadzi poza tym kursy telefonistów i telefonistek oraz kurs budowy linii telefonicznych. (gs)

NA PLANTACJACH BAWELNY W UZBEKISTANIE



Kolchoźniczka Raimowa zobowiązała się zebrać w tym sezonie 45 ton bawełny. (Fot. AR)

UWAGA KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Dnia 15 października upłynął termin nadsyłania prac na nasz konkurs pt.

„Polska w oczach młodzieży”

Biorąc za podstawę ilość nadesłanych prac można stwierdzić, że konkurs wzbudził duże zainteresowanie. Wzięła w nim udział młodzież całego województwa. Pisali robotnicy ze Stoczni, uczniowie z Tczewa, czy Łęborka, a nawet z Warszawy.

W najbliższym czasie prace te zostaną ocenione przez jury konkursowe.

Wyniki konkursu i listę nagrodzonych podamy w „Głosie Młodych”.

FILM OŚWIATOWY powinien dotrzeć do każdej szkoły

Dużym ułatwieniem w nauce są filmy oświatowe. Wszystkie szkoły zelektryfikowane odwiecżą co najmniej raz na miesiąc operator filmowy z pełnym wyposażeniem technicznym, który wyświetla doskonałe filmy naukowe z dziedzin przyrody, geografii i historii.

Najmłodsi bawią się i uczą przy bajkach filmowych.

Filmy są w czasie wyświetlania omawiane przez nauczyciela i stanowią cenną pomoc naukową nie znającą zupełnie, na terenie wsi w Polsce przedwojennej. Film oświatowy niejednokrotnie wyjaśnia zagadnienia, których żaden, nawet najlepszy nauczyciel nie może tak opisać np. rozwój roślin, owadów itp.

Miesięczne wyświetlanie filmów nie rozwiązuje jednak zagadnienia, bo każda szkoła powinna posiadać własny aparat i kartotekę filmową.

W planach Ministerstwa Oświaty i Wydziału Filmów Oświatowych przy Instytucie Filmowym przewiduje się zaopatrzenie w ciągu kilku lat wszystkich szkół w tę nieodzowną dzisiaj pomoc naukową. Jest to jednak koszt olbrzymi, sięgający milionów złotych. Toteż młodzież szkolna po-

niaga w tej akcji, opłacając abonament za wyświetlanie filmów w kwocie 150 zł. rocznie (10 proc. biednej młodzieży zwalnia się od opłat).

W obecnym roku szkolnym Wydział Filmów Oświatowych w Gdańsku zamierza zaopatrzyć kilkanaście szkół w aparaty i filmy. Jednym z warunków uzyskania aparatu jest przedterminowe uiszczenie abonamentu rocznego przez wszystkich uczniów danej szkoły.

Sprawą tą powinny zająć się Komitety Rodzicielskie wszystkich szkół. E. T.

10 tysięcy złotych zaoszczędzili uczniowie w Elblągu

Aby uczcić Wojewódzki Zjazd ZMP uczniowie Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Elblągu postanowili wyremontować salę gimnastyczną. Prace, których koszt miał wynieść 10 tys. zł, członkowie koła ZMP, oraz junacy i junaczki miejscowego hufca „SP” przy dzielnej pomocy młodzieży nieorganizowanej wykonali w ciągu jednego dnia.

Uruchomiono również spółdzielnię uczniowską, której obrót wynosił ok. 50.000 zł. Obecnie organizuje się tam akcja dożywiania niezarobkowej i mieszkającej daleko młodzieży (d).

Uczniowie Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Elblągu postanowili wyremontować salę gimnastyczną. Prace, których koszt miał wynieść 10 tys. zł, członkowie koła ZMP, oraz junacy i junaczki miejscowego hufca „SP” przy dzielnej pomocy młodzieży nieorganizowanej wykonali w ciągu jednego dnia.

PRENUMERATĘ

CZASOPISMA RADZIECKICH NA ROK 1950

przyjmują wszystkie Delegatury i Oddziały R.S.W. „Prasa” Klub Międzynarodowej Prasy i Książki Warszawa, ul. Bagatela 14. (PKO 1-8270) oraz Oddziały „Klubu”

WROCŁAW, ul. Gen. Świerczewskiego 89.

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 98.

WARSZAWA - ŻOLIBÓRZ, ul. Mickiewicza 27.

Wojewódzki Zjazd ZMP, który odbędzie się w Gdańsku, jest niewątpliwie ważnym wydarzeniem w życiu młodzieży. Na hasło rzuczone przez ZMP-owców ze Stoczni Gdańskiej, aby uczcić Zjazd pracą, napływają coraz to nowe zobowiązania, które już od kilku tygodni drukujemy w „Głosie Młodych”.

Młodzież z Państwowych Zakładów Budowy Mostu na Nogacie w Malborku wykonały nawierzchnię mostu na 14 dni przed terminem.

Koła ZMP drukarni, cukrowni,

roszarni lnu i konopi w Malborku, oraz cukrowni w Nowym Stawie, zobowiązały się powiększyć stan członków o 20 proc., zwiększyć prenumeratę prasy ZMP o 30 proc., stworzyć po trzy nowe brygady produkcyjne, uporządkować świetlicę i usunąć niedociągnięcia w dotychczasowej pracy organizacyjnej.

W Kościerzynie w dniu 3 bm. odbyła się konferencja delegatów na Zjazd Wojewódzki, na której uczestnicy zobowiązali się zaopiekować kołem ZMP w powiecie, założyć 5 kół naukowych w szkołach, 4 drużyny harcerskie w mieście i 2 na wsi, zorganizować kurs dla nalfabetów w PGR Modrowo, uporządkować i oddać do użytku 2 świetlice w Nowym Barkoczynie i w Nowym Wiecu.

Koło ZMP przy Gmin. Ogóln. w Tczewie zobowiązało się założyć 6 kół TPPR, członkowie koła przy Państ. Domu Dziecka w Tczewie zobowiązują się systematycznie podnosić swój poziom ideologiczny i zorganizować wieczór chóralno-recytatorski dla 3-ch kół robotniczych.

Członkowie koła Nr. 3 przy Elbląskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego zobowiązali się przepracować nadliczbowo 300 godzin, a zarobione w ten sposób pieniądze przekazać na budowę Centralnego Domu Młodzieży, (co jest częściowo już zrealizowane), zaprenumerować dla wszystkich członków prasę ZMP i przodować w nauce.

Poza tym wpłynęły rezolucje z następujących kół: z Państw. Gimn. i Lic. Handl. w Elblągu, z Zakładów Sprzętu Transportowego i Technicznej Obsługi Rolnictwa, z Gmin. Energetycznego, z Browaru, Fabryki Wyrobów Metalowych i in. zakładów pracy z Elbląga, w których młodzież zobowiązuje się do prenumerowania prasy ZMP, przepracowania nadliczbowo 1.200 godzin na rzecz budowy CDM i postawienia na lepszym poziomie szkolenia ideologicznego.

Młodzież Fabryki Mebli w Go-

ścińcu podjęła zobowiązanie wykonania podarunków na zjazd: stolika i szachów, dwóch krzeseł oraz herbu Wejherowa.

Członkowie kół ZMP w Młodzieżowych Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w Długim Polu zobowiązali się zakończyć wykopki przed terminem, wzmocnić pracę w kole przez zorganizowanie początkowego szkolenia politycznego, zaprenumerować niezbędne pisma i wysłać na Zjazd Wojewódzki plan obrazujący rozwój spółdzielni.

Rezolucje i zobowiązania napływają w dalszym ciągu z terenu całego województwa. (c)

Trzeci konkurs junackich zespołów świetlicowych

W niedzielę, 16 bm. w Nowym Dworze Gdańskim odbył się konkurs junackich zespołów świetlicowych. Licznie zgromadzona ludność Nowego Dworu i okolicy słuchała z przyjemnością pięknych wierszy i piosenek polskich i radzieckich, w wykonaniu młodych junaków.

I-sze miejsce i nagrodę przechodziła Komenda Wojewódzkiej zdobył zespół 23 brygady, która również w poprzednim konkursie zajęła I-sze miejsce, II miejsce zajęł zespół 32 brygady i III—34 ej. Na wyróżnienie zasługują zespoły 33 i 19 brygady.

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wszystkie zespoły będą dawać przedstawienia w okolicznych wsiach (a).

Idźmy ich śladem

Kol. Leonard Wyszomirski ma 24 lata i pracuje jako tokarz w dziale mechanicznym PKP „Trojan”. W kole tereno-



wym ZMP pełni funkcję skarbnika i jest także członkiem Zarządu Zakładowego ZMP. Kol. Wyszomirski jeden z pierwszych zapoczątkował współzawodnictwo pomiędzy kołami ZMP na terenie „Trojanu” i twierdzi, że przede wszystkim przez indywidualne i grupowe współzawodnictwo pracy można rozszerzyć swoje wiadomości fachowe.

Kol. Wyszomirski został delegatem na Zjazd Wojewódzki ZMP w Gdańsku.

Plan 6-letni samorządu woj. gdańskiego przyniesie dużą poprawę komunalnych warunków bytu mas pracujących

POSIEDZENIE WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Zagajając wczorajsze plenarne posiedzenie Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Duda Dziewierz omówił ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej, na których skoncentrowała się uwaga świata. Międzynarodowy Dzień Pokoju 2 października przebiegał w olbrzymiej manifestacji setek milionów ludzi.

Oficjalnie podano do publicznej wiadomości fakt posiadania broni atomowej przez Związek Radziecki wywołało falę bezsilnej wściekłości wśród podlegających wojennych i przyczyniło się do dalszego wzmocnienia frontu obrońców pokoju.

Dewaluacja funta i wraz z nim całego szeregu walut europejskich oznacza dalsze pogłębianie się kryzysu i sprzeczności, rozdzielających świat kapitalistyczny.

W wyniku wielkich zwycięstw chińskiej Armii Ludowej powstała Republika Ludowa Chin, która pod przewodnictwem partii komunistycznej i jej wodza Mao-Tse-Tunga wprowadziła 450 milionów ludzi do obozu pokoju, a jednocześnie dodała ludom kolonialnym nowego bodźca do walki o wyzwolenie narodowe.

Podlegające wojenni czynią wszystkim, by z Niemiec zachodnich zrobić swą bazę operacyjną, a jednak mimo powołania separatystycznego, reakcyjnego rządu w Bonn, — rządu marionetek w rękach imperialistów, mimo wszelkiego rodzaju represji, rosną z każdym dniem siły pokoju w Niemczech zachodnich, gdzie partia komunistyczna, idąca do wyborów pod hasłami antyrewizjonistycznym i głosząca trwałość granicy na Odrze i Nysie zebrała półtora miliona głosów. Jednocześnie we wschodniej strefie Niemiec proklamowana została Niemiecka Republika Demokratyczna. Fakt, że na jej czele stanął wypróbowany działacz Komunistycznej Partii Niemiec i przywódca SED Wilhelm Pieck, fakt, że wyrażając wolę narodu niemieckiego stwierdził on, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju — oznacza jeszcze jeden czyn zadany podlegającym wojennym. List gen. Gierżmowskiego do prezydenta Pleckę i premiera Grotewohla, to nowe źródło naszej pewności w zwycięstwo trwałego pokoju. Narod polski wita i fakt powstania Demokratycznej Republiki Niemieckiej, dzięki któremu stworzone zostały warunki nowych, dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy obu narodami.

Budżet Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1950

Na wczorajszym zebraniu GWRN uchwala budżet Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1950. Budżet zwycięzcy zamyka się sumą złotych 42.569.000, a więc niemal równą sumie budżetu na rok bieżący. Z tym jednakże, że w roku bież. 14,5 miliona zł przeznaczone było na pokrycie niedoboru Zakładów Opiekuńczych w Wejherowie, które w najbliższym czasie przejęte zostaną przez Ministerstwo Opieki Społecznej. W związku z tym 14,5 mil. zł przeznaczyć można było w preliminarzu budżetowym na rok 1950 na inne cele.

Najważniejszą pozycję budżetu administracyjnego stanowią po stronie wydatków subwencje dla Powiatowych Związków Samorządowych, których dochody nie mogły zaspokoić istotnych i pilnych potrzeb. W przeznaczoną na te cele sumie złotych 18.166.000 (42,5% ogólnej sumy budżetu) figurują następujące pozycje: na konserwację dróg powiat gdański otrzyma 6 mil. zł, powiat lęborski — 3 mil. zł; na opiekę społeczną powiaty kościerski i kartuski otrzymają po 0,5 mil. zł; na rozbudowę świetlic i Domów Społecznych powiat kościerski — 1 mil. zł; na popieranie hodowli owiec powiat kościerski, gdzie ma powstać fabryka włókiennicza, otrzyma 1 mil. zł, a powiat kartuski 950 tys. zł; na przedszkola powiat tczewski otrzyma 400.000 zł, sztumski — 950 tys. zł i kartuski — 100 tys. zł. Ponadto miasto Sztum subwencjonowane będzie w wysokości 3,5 mil. zł z przeznaczeniem tej sumy na rozbudowę szpitala,

Koszty administracyjne Wojewódzkiej Rady Narodowej zamkną się w roku 1950 sumą 13.133.000 zł. Konserwacja majątków i przedsiębiorstw z Woj. Zw. Sam. pochłonie 2.103.000 zł. Sumę 500 tys. zł przeznaczono na urządzenie ośrodka straży pożarnej. Całkowita suma budżetu w dziale oświaty — 4.750.000 zł — obrócona zostanie na stypendia dla niezamożnych uczniów, przy czym stypendysty szkół średnich otrzymywać będą 4.000 zł miesięcznie zamiast 3.000 zł w r. b., a stypendysty szkół wyższych i zawodowych — 5.000 zł miesięcznie zamiast 4.000 zł w r. b. Dział Kultury i Sztuki, który dysponować będzie 1.950.000 zł, przeznaczy 450.000 zł na stypendia, 500.000 na utrzymanie Muzeum Ziemi Kaszubskiej, a 1 mil. zł na kursy dla wytwórców kaszubskiej sztuki ludowej. W roku 1950 planowane jest zorganizowanie wystawy dorobku gospodarczego woj. gdańskiego, na której reprezentowany będzie również dorobek rolnictwa. Budżet WZS przewiduje premie dla wystawców-rolników w wysokości 1 mil. zł. Przewidziano również 450.000 zł na stypendia dla uczniów szkół rolniczych.

Gospodarka Woj. Zw. Sam. opiera się wyłącznie na dochodach własnych, przy czym 97,7% dochodu budżetu administracyjnego stanowią wpływy z podatku gruntowego i od nieruchomości. Budżet nadwyżkowy to tylko jedna pozycja: po stronie dochodów 311.600.000 zł z tzw. akcji „333” — po stronie wydatków cała ta suma przeznaczona została na dokończenie budowy szkół-pomników Polskiej Ludowej, rozpoczętych w br. i budowę 13 następnych.

6 miln. złotych z akcji „333” na odbudowę szkół Warszawy

W wyniku dyskusji Rada postanowiła projekt budżetu w powyższych sumach zatwierdzić z tym jednakże, że na wniosek tow. Zawrockiego zobowiązano Prezydium Rady do poczynienia oszczędności w poszczególnych pozycjach i przeznaczenia 2,5 mil. zł na popieranie i umosowanie sportu i wychowania fizycznego, zwłaszcza przez budowanie boisk na wsi i pomoc w zaopatrzeniu w sprzęt sportowy. Jedno myślnie uchwalono także na wniosek radnego Baczewskiego, występującego w imieniu jednego z klubów stronnictwa ludowych, przekazać z funduszy akcji „333” 6 mil. zł na odbudowę szkół Warszawy. W ten sposób Rada dała wyraz stosunkowi społeczeństwa gdańskiego do sprawy odbudowy stolicy.

6-letni plan inwestycyjny samorządu woj. gdańskiego

Projekt planu inwestycyjnego samorządu woj. gdańskiego w ramach planu 6-letniego zreferował wiceprzewodniczący WRN poseł Stefański. Obszerny jego referat dał obraz rozwoju gospodarki samorządowej w najbliższych 6-ciu latach. Stanowi on będzie ogromną poprawę komunalnych warunków bytu pracującej ludności naszego województwa. Ogólna suma inwestycji samorządowych wyznaczona dla woj. gdańskiego w planie 6-letnim przez władze centralne wynosi 8 miliardów 930 milionów zł.

Najważniejsze inwestycje dokonane będą w dziedzinie szkolnictwa (2,7 miliarda zł), komunikacji (1,5 miliarda zł), zakładów wodociągów i kanalizacji (900 milionów zł).

„Jest rzeczą oczywistą — stwierdził, zabierając głos w dyskusji tow. Stolarek — że plan 6-letni i inwestycje, które w zakresie gospodarki samorządowej wykonamy w ramach tego planu, będą ogromną zdobyczą mas pracujących Wybrzeża. Otworzą one nowy etap w rozwoju naszego życia w każdej dziedzinie działalności samorządu.

Samorządowy plan inwestycyjny, nie jest jednakże wolny od pewnych braków. Wynikły one stąd, że nie potrafiliśmy wszystkich naszych pilnych potrzeb, wymagających zaspokojeniu w najbliższych sześciu latach w porę przedstawić i uzasadnić władzom centralnym. W związku z tym tow. Stolarek wniósł o zobowiązanie Prezydium WRN do poczynienia starań, by pewne, wprawdzie w zestawieniu z sumą niemal 9 miliardów złotych, nieznaczne kredyty inwestycyjne uzyskać dodatkowo. Dotyczy to przede wszystkim inwestycji drogowych. Jeszcze w roku 1950 konieczna będzie przebudowa węzła drogowego w Gdyni, co pozostaje w związku z wybudowaniem nowego właduku. Suma potrzebna na ten cel wyniesie ok. 100 milionów zł. Konieczne będzie wybudowanie drogi łączącej Brzeźno z Oliwą i Sopotem, dotychczas bowiem dzielnicą ta ma jedynie połączenie z Nowym Portem. Niezbędne będzie również przeprowadzenie drugiej linii tramwajowej do Brzeźna. Budowa szkół-pomników Polskiej Ludowej w Gdańsku i w Gdyni wymaga doprowadzenia ulic do tych szkół, na co potrzeba ok. 11 milionów zł. Drogi i ulice w Elblągu wymagają dodatkowych 10 milionów zł. Zbyt małe sumy przewiduje 6-letni plan inwestycyjny na zakłady oczyszczania ścieków. Przewiduje się dla trójmieścia zakup zaledwie 12 samochodów ciężarowych, podczas gdy w ciągu 6 lat prawdopodobnie dwa razy więcej samochodów Zakłady Oczyszczania Ścieków miałyby wycofać z eksploatacji.

W imieniu klubu radnych stronnictwa ludowych, radny Gniazdowski zaapelował do Rady o zwiększenie subwencji na potrzeby szkolnictwa wiejskiego, na rozszerzenie sieci ośrodków zdrowia na wsi i zwiększenie ilości wiejskich domów społecznych.

Radne Braunowa i Zawidzka poruszyły sprawę rozbudowy szpitalnicą zakaźnego na terenie trójmiasta, radny Skołoczyński wystąpił z wnioskiem o zalesienie nieużytków w obrębie 3 miast.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos tow. wojewoda Zralek. „Opracowanie projektu samorządowego 6-letniego planu inwestycyjnego, jak i dyskusja nad nim — mówił tow. Zralek — dowodzi rzetelnego wysiłku radnych w kierunku wcią-

gnięcia gospodarki samorządowej w ogólny plan państwowy, przewidziany w dodatku na tak rozległy okres czasu. Oczywiście, projekt ma jeszcze i pewne braki, np. nie rozpracowano w całej pełni zagadnienia rozbudowy dróg i ulic, tym niemniej obszerna i twórcza krytyka, z jaką odniosła się do projektu plenium Wojewódzkiej Rady pozwoliła na usunięcie pozostałych niedociągnięć.

Po zakończeniu dyskusji, plenium rady uchwaliło jednomyślnie przyjęcie zgłoszonych w dyskusji dezyderatów i projektów uchwał o 6-letnim planie inwestycyjnym samorządu gdańskiego przedstawionych przez Prezydium.

Na wczorajszym posiedzeniu Rada przyjęła do wiadomości rezolucję tow. tow. Olbrychta, Parola i L. Srebrnika z mandatów radnych i dokonała na ich miejsce wyboru nowych radnych. Zostali nimi: K. Leja, F. Rzepa (PRN Starogard) i B. Giermza (MRN Gdańsk). W związku z objęciem stanowiska prezydenta m. Gdańska, tow. P. Stolarek zgłosił rezygnację z mandatu członka prezydium WRN, przy czym na jego miejsce wybrany został tow. W. Szeliga, kier. wydz. samor. KW PZPR.

Dalszy ciąg sprawozdania z Wojewódzkiej Rady Narodowej podamy w numerze jutrzejszym.

KONFERENCJA Komitetów Członkowskich przy sklepach „Zgody” w Gdyni

W dniu dzisiejszym, 19 bm. o godz. 18 w sali Ligii Kobiet w Gdyni, przy ul. Abrahama 11, odbędzie się konferencja delegatów Komitetów Członkowskich, czynnych przy sklepach „Zgody”.

W dniu 19 bm. w świetlicy „Zgo-

dy”, przy ul. Zygmunta Augusta 9, odbędzie się o godz. 18 pokaz przyrządzania surówek i past do chleba z margaryny. Pokaz ten zostanie w dniu 21 bm. powtórzony w Orlowie, w świetlicy PZPR, przy Placu Górnośląskim 11.

Wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej u marynarzy

W hali Marynarki Wojennej odbył się występ artystyczny literacki w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W części literackiej red. Włodzimierz Wnuk wygłosił pogadankę o książce Niekrasowa pt.: „Wokół Stalingradu”, czytując niektóre fragmenty książki. W części wokółno-muzycznej wystąpił uczniowie Średniej Szkoły Muzycznej — Irena Klukówna, która odegrała na fortepianie utwory Czajkowskiego i Rachmaninowa, oraz Fema Tłomińska i Jan Gdaniec, którzy odśpiewali kilka pieśni rosyjskich. Odczyt i występy wokółno-muzyczne marynarze przyjęli niezwykle serdecznie.

Szczególnie entuzjastycznie oklaskiwano duet Tłomińskiej i Gdaniec. Artystom podziękował w imieniu Marynarki Wojennej kpt. Boguszewski.

WIELKI KONCERT Filharmonii Bałtyckiej

W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w piątek, 21 bm. we Wrzeszczu o godz. 22, 22 bm. w Gdyni Nadzwyczajny Koncert Filharmonii Bałtyckiej z udziałem słynnego pianisty radzieckiego Lwa Olszina, który wykona na koncert fortepianowy d-moll Rachmaninowa, Orkiestra pod batutą dyr. Łatoszewskiego odegra suitę symfoniczną na Rimski-Korsakowa „Scheherazada”.

KONIECZNOŚĆ ZWIĘKSZENIA POMOCY LEKARSKIEJ DLA WSI Ze zjazdu pracowników służby zdrowia w Gdańsku

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą niedzielę odbył się w auli Akademii Lekarskiej w Gdańsku walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia woj. gdańskiego. Związek liczy 5.473 członków, zrzeszonych w

47 kołach związkowych. Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia ob. Fiderkiewicz w swym referacie podkreślił, że liczba członków będzie nadal wzrastać ze wzglę-

du na zaplanowany rozwój instytucji ochrony zdrowia.

Najważniejszym zadaniem Związku — jak stwierdził referent — jest udzielenie władzom pomocy przy tworzeniu uspołecznionej organizacji służby zdrowia. Aby zadanie to wykonać, musimy w dużej mierze korzystać z doświadczeń Związku Radzieckiego, w którym ochrona zdrowia człowieka pracy stoi na najwyższym poziomie.

Związek będzie dążyć do podniesienia poziomu zawodowego i politycznego swych członków, do szkolenia nowych kadr lekarzy, pielęgniarek, położnych, personelu pomocniczego i przyczyniać się w ten sposób do podniesienia stanu lecznictwa. W rezolucji, uchwalonej na zakończenie zebrania, pracownicy służby zdrowia podkreślili konieczność rozwinięcia współzawodnictwa pracy, zwiększenia pomocy lekarskiej dla wsi oraz potrzeby ciągłego doskonalenia się zawodowego i politycznego.

Do nowego Zarządu Okręgowego wybrani zostali: dr Eugeniusz Boj — przewodniczący, Piotr Zawidzki — wiceprzewodniczący, ob. Warcholowa — sekretarz, K. Muth — skarbnik, St. Paszyński i W. Braunowa — członkowie Zarządu. (Zetka)



Prezydium zjazdu pracowników służby zdrowia w Gdańsku (do art. u dołu)

WIEŚ GDAŃSKA na cześć zjednoczenia ruchu ludowego

W zrozumieniu doniosłości zjednoczenia ruchu ludowego, chłopci z terenu woj. gdańskiego, w dalszym ciągu podejmują uchwały dla uczczenia Kongresu.

W gromadzie Starzyn (pow. Malbork) członkowie koła SL postanowili doprowadzić obejścia gospodarskie do należytą i estetycznego wyglądu. Gromada Lubstowo (pow. Malbork) wyremontuje drogi przez wieś na odcinku 400 mb.

Gromada Zwierzno (pow. Elbląg) dokona naprawy budynku dla przedszkola, gromada Rozgart (pow. Elbląg) oczyści rowy melioracyjne oraz zakupi radioodbiornik dla miejscowej szkoły. Gromada Krasowice (pow. Elbląg) wyremontuje lokal dla filii Gminnej

Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Gromada Zambrowo (pow. Elbląg) zbuduje drogi na przestrzeni 100 mb. Gromada Oleśno (pow. Elbląg) wyremontuje i odda do użytku Dom Ludowy. Gromada Żurawice (pow. Elbląg) zreperuje drogi oraz odstawi terminowo ziemniaki do Gminnej Spółdzielni. Gromada Wojciechowo (pow. Elbląg) zbuduje 7 mostów przejazdowych na drogach polnych. Gromada Łęcze (pow. Elbląg) wyposaży świetlice, zakończy terminowo kontrakcje trzody chlewnej, przekazuje książki biblioteczno-swiecicowej i wybuduje jedną studnię. Gromada Smetkowo (pow. Elbląg) zwiezie gruz i materiał w ilości 27 m³, potrzebny do naprawy drogi. Gromada Dolne Karczewiska (pow. Elbląg) udzieli pomocy przy budowie szkoły przy zwózce materiał. Gromada Zajęczkowo (pow. Elbląg) pomoże przy budowie szkoły-pomnika w Milejewie przez oczyszczenie i dostarczenie 500 cegieł. Gromada Starówka (pow. Elbląg) odbuduje boisko sportowe. Gromada Węgle (pow. Elbląg) radiofonizuje szkołę.

Wartość zobowiązań wynosi ok. 1 miln. zł.

Teatry

Teatr Państwowy w Gdańsku — „Zemsta” Al. Fredry o godz. 19.30. Teatr Państwowy w Gdyni — „Poskromienie złośnicy” W. Szekspira o godz. 19.30. Teatr Państwowy w Sopocie — „Okno w lesie”, sztuka pisarzy radzieckich Rachmanowa i Ryssa.

Kina

Wrzeszcz — Capitol — „Sad honorowy”. Początek o godz. 16, 18 i 21. Dla młodzieży dozwoływany. Sopot — Polonia — „Sad honorowy”, dla młodzieży dozwoływany. Początek seansów w godz. 16, 18 i 20. Gdynia — Promień — „Ludzie bez skrzydeł”, dozwoływany od lat 14. Początek o godz. 18 i 20.30. Gdynia — Atlantyk — „Spotkanie nad Łabą”, dozwoływany od lat 14. Gdynia — Fala — „Stąpek palupaka”, dozwoływany od lat 12. Początek seansów o godz. 18 i 20. Gdynia — Warszawa — „Jasna Droga”. Początek przedstawień o godz. 16, 18 i 20. Gdynia — Goplana — „Podróżnik”, film radziecki dla młodzieży. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. Sopot — Bałtyk — „Gdzieś na pograniczu”, film produkcji czeskiej. Seansy w godz. 17, 19 i 21. Dozwoływany od lat 14. Dział o godz. 15. Bajka dla młodzieży — „Zaczarowany świat”.

WYSTAWY

W dniu 19 bm. otwarta została w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, ul. Wałowa 16, Wystawa Chopinowska. Zwiedzać ją można w godzinach otwarcia Biblioteki tj. codziennie od godz. 9 do 18.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIŃ GDAŃSKIEJ na dzień 19 października 1949 r. (środa)
5.15 — Strzeżenie wiad. por. 5.20 — Koncert. 6.00 — Strzeżenie wiad. por. 6.05 — Muzyka rozrywkowa. 6.35 — Gimnastyka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.10 — Muzyka rozr. 8.00 — Muzyka rozrywkowa. 8.15 — Wschodnia Radiowa. 12.04 — Dziennik południowy 13.35 — Aud. szkolna. 14.00 — Ustawodawstwo ZSR — pog. 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze. 14.30 — Aud. dla wsi. 14.40 — Muzyka. 14.55 — „Ballady, Legendy, Rapsodie”. 15.30 — „O krasnoludkach i sierotce Marysi” bajka. 15.50 — Muzyka rozrywkowa. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.20 — Muzyka. 16.40 — Aud. dla młodzieży. 17.00 — Muzyka rozrywkowa. 17.45 — Reportaż aktualny. 18.00 — Reportaż. 18.15 — „Zagadki muzyczne”. 18.40 — Wschodnia radiowa. 19.00 — Aud. dla wsi. 19.15 — Koncert Krak. Ork. PR. 20.09 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Muzyka. 20.40 — Muzyka rozrywk. 21.00 — Koncert Chopinowski. 21.30 — Historia literatury. 22.00 — Cod. enny przegląd wydarzeń. 22.15 — Koncert rozrywkowy. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program na dzień następny. 23.15 — Popularny koncert symfoniczny. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

GRAND-HOTEL KAWIARNIA

CODZIENNE PRZY FORTPIANIE OD GODZ. 17.30

BOLESŁAW BOROWSKI

UWAGA! - WZNAWIAMY ŚRODY ARTYSTYCZNE,

dnia 19. X. 1949 r. od godz. 18-tej do 20-tej śpiewa FELICJA MANIKOWSKA

Zarząd Miejski w Pelplinie

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 października 1949 r. o godz. 12 odbędzie się licytacja 1 samochodu osobowego marki „Studebaker”, typ Preside — wartość szacunkowa 800.000 zł w Tczewie ul. Paderewskiego 1 (podwórze Pow. Ośrodka Zdrowia). 2801/K

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej wystawiony Zarząd Gminny Brusy, odcinek zameldowania, Tobiasz Stanisław. 2824, Bernard. 2823.

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO NA WYBRZEŻU

poszukuje

2 KSIEGOWYCH BILANSISTÓW

z dokładną znajomością jednolitego planu kont na stanowiska samodzielne

Zgłoszenia z życiorysem kierować: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 76/78, pokój Nr 2. 2817/K

ZATRUDNIMY NATYCHMIAST:

ślusarzy, tokarzy, frezerów blacharzy, niterów, stolarzy, i robotników placowych

Zgłoszenia: Stocznia Północna — Wydział Personalny Gdańsk, Marynarki Polskiej 117. 2800/K



Na strzelniczy w Szczelińcach w Warszawie odbyły się ra-
dziecko-polskie zawody w strzelaniu do rzutków.
Na zdjęciu: murek Zymierski wita się z zawodnikami ra-
dzieckimi (Foto AR)

NASI CZYTELNICZY PISZĄ:

Tak nie wolno ob. sanitariuszko!

Od lekarza rejonowego dosta-
łem skierowanie do Ośrodka
Zdrowia przy Jaskowej Dolinie
we Wrzeszczu, dokąd udałem
się z chorym dzieckiem. W O-
środku Zdrowia godziny przyjęć
trwają od godziny 16 do 18. Mi-
mo to, gdy w dniu 6 bm. przy-
szedłem o godz. 16.30 do specja-
listy chorób ustnych, nie przy-
jęto mnie. Sanitariuszka, prowa-
dząca kartoteki pacjentów, o-
świadczyła, że jest już za późno,
ale może lekarz jeszcze przy-
jmie. Po kilkunastu minutach
weszła do poczekalni kobieta z
czterolatnim dzieckiem, którą
lekarz natychmiast przyjął. Na
moje pytanie, jak długo będę
musiał czekać, sanitariuszka od-
powiedziała, że lekarz przyjmie
mnie, jak będzie chciał. Inni
pacjenci, oburzeni tym zajęciem
pytali, dlaczego dziecko, które
było starsze od mojego i przy-
szło później, zostało natych-
miast przyjęte?

Nie pozostało mi nic innego,
jak pójść do lekarza prywatne-
go. **JOZEF IGNASZEWSKI.**
OD REDAKCJI: Jeśli Ośrodek
Zdrowia ma ustalone godziny
przyjęć między 16 a 18, to rzecz
jasna, należy tego przestrzegać.
Pielęgniarka powinna dbać o ko-
lejność przyjmowania pacjen-
tów przez lekarza, a poza tym
do obowiązku jej należy uprzej-
me załatwianie zgłaszających
się.

Śladem naszych występów

Włóknarz otrzyma boisko w Oliwie

W związku z notatką pt. „Po-
danie”, zamieszczoną 28. 9. Za-
rząd Miejski wyjaśnia:

Boisko sportowe w Oliwie ma
być wydzielone z terenów Zrzeszenia
Sportowego „Włóknarz”. Ko-
legium Zarz. Miejskiego powzię-
ło odnośną uchwałę, która po
zaakceptowaniu przez MRN be-
dzie zrealizowana.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

**J. TUSZYŃSKI, Pruszczy Gdan-
ski i CZYTELNIK W STEGNIE.**
Sprawy przez Was poruszane
przekazaliśmy właściwym czyn-
nikom.

GOSPODARZ. List jest nie-
jasny. Jeśli nie zrekłaliście się
buhaja, to należało go samemu
sprowadzić.

SPORT W ZSRR



Jesienny bieg na przełaj zorganizowany przez związki zawo-
dowe w Sokolnikach (Foto AR)

Świat sportowy Wybrzeża z radością wita uchwałę Biura Politycznego KC PZPR

W dalszym ciągu napływają do naszej redakcji wypowiedzi
działaczy sportowych i zawodników Wybrzeża, witające z ra-
dością uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie wy-
chowania fizycznego. Poniżej drukujemy dalsze wypowiedzi.

Wychowawcy fizyczni, działacze
sportowi i młodzież z niesłycha-
nym entuzjazmem witają Uchwałę
Biura Politycznego KC PZPR,
która dotyczy tak ważnego za-
gadnienia, jak sprawa kultury fi-
zycznej. Uchwała jest wyrazem
najgłębszej troski o przyszłość
młodzieży, ojczyzny socjalistycz-
nej, o jej tężyznę fizyczną i du-
chową. Tylko socjalistyczny ustrój
stać na tego rodzaju opiekę nad
sportem.

MJR. MICHAŁ KUŚMIDROWICZ
dyrektor W. U. K. K. F.

Ja i moi koledzy klubowi z ra-
dością przyjęliśmy do wiadomości
uchwałę Biura Politycznego KC
PZPR w sprawie umasowienia
kultury fizycznej i sportu. Mamy
nadzieję, że nasze zwierzchnie
władze sportowe postarają się,
jak najszybciej wprowadzić po-
wyższe uchwały w życie przez co
„królowa sportu”, lekkoatletyka
znajdzie się w właściwym miejscu.

Jestem przekonany, że uchwały
podjęte przez Biuro Polityczne
KC PZPR doprowadzą do stwo-
rzenia takich warunków, które

umożliwią osiągnięcie najlepszych
wyników sportowych, tak, że na
VI Olimpiadę do Helsinek pojedzie-
my nie po nagrodę, lecz po medale.

GERARD MACH

wielokrotny reprezentant i mistrz
Polski w biegu na 400 mtr.

Koszykarze i siatkarze woj-
gdańskiego podpisują się z en-
tuzjazmem pod uchwałą Biura
Politycznego KC PZPR w sprawie
umasowienia kultury fizycz-
nej i sportu.

My siatkarze i koszykarze woj-
gdańskiego, postaramy się wyko-
rzystać doświadczenia zdobyte
w ciągu wielu lat uprawiania spor-
tu dla upowszechnienia koszy-
kówki i siatkówki wśród młodzie-
ży robotniczej Wybrzeża.

Spodziewamy się, że zwiększo-
ny po ostatniej uchwałę Biura
Politycznego KC PZPR udział
ZMP w sporcie, przyczyni się
do wychowania szerokich mas
zdrowych sportowców, budowni-
czych socjalistycznej Polski.

MARKOWSKI

wielokrotny reprezentant Polski
w siatkówce i koszykówce

FESTIWAL FILMÓW RADZIECKICH

„ŻYCIE DLA NAUKI”

Społeczeństwo radzieckie w ciągu
wzrostu br. obchodziło setną rocz-
nicę urodzin wielkiego uczonego fizjo-
loga — Iwana Pawłowa.
Obchody, zorganizowane dla uczce-
nia Pawłowa stanowią żywą ilustrację
ściągę związków nauki i życia w Związ-
ku Radzieckim.

Zyciu Pawłowa poświęcony jest
film biograficzny, wyświetlany obec-
nie na naszych ekranach p. t. „Życie
dla nauki — Akademik Pawłow”.

Film nakreślony przez doświadczono-
go reżysera Grzegorza Roszała we-

dnę scenariusza opracowanego przez
M. Papawę, opowiada o drodze życia
i walki uczonego, którego doświadcze-
nia i badania naukowe oraz wyprawy
z nich wnioski miały decydujący
wpływ na dalszy rozwój nauki fizjo-
logii. Film opowiada o trudnościach,
na jakie napotykał Pawłow w czasach
carskich i o tym, z jakim uznaniem
jego praca spotkała się ze strony pa-
ństwa radzieckiego.

Pawłow od lat najmłodszych intere-
sował się szczególnie fizjologią
zwierząt. Po latach pracy otrzymał

nagrodę Nobla za badanie fizjologii
gruczołów przewodu pokarmowego.
Szczególnie doniosłe znaczenie dla roz-
woju współczesnej fizjologii posiadały
jego prace z zakresu badań odruchów
warunkowych. Badaniom tym poświę-
cił 30 lat swego życia. Film „Życie dla
nauki” — opowiada nam właśnie o
pracy naukowej Pawłowa, o jego zyi-

Na podkreślenie zasługuje precy-
zyjna reżyseria Roszała i wnikliwa
gra Aleksandra Borysowa w roli wiel-
kiego uczonego. Aleksander Borysow
otrzymał na IV Międzynarodowym Fe-
stiwale Filmowym w Mariińskich Ła-
niach nagrodę za najlepszą kreację
aktorską w roli akademika Pawłowa.

Analizując grę Borysowa należy
stwierdzić, że na pełnię wyrazu od-
tworzonej postaci złożyła się zarówno
bogata intuicja artystyczna, jak i su-
miennie studia nad życiem bohatera
oraz umiejętność charakterystyka. O tej
ostatniej mówi anegdota, że gdy Bo-
rysow, ucharakteryzowany na swego
bohatera, zjawił się w instytucie im.
Pawłowa, to bibliotekarka instytucji,
która przez wiele lat pracowała z
wielkim uczonego, rozplakała się ze
wzruszenia.

Talent wielkiego artysty — Borys-
owa każe zapominać widzowi o tym,
że ogląda na ekranie odwzorowa-
nie. Wyda się nam, że oglądamy samego
Pawłowa — żywego, przemawiającego
do nas płomiennie, walczącego z ob-
skurantyzmem, głoszącego nową praw-
dę o człowieku. Film ten nie należy
do łatwych osiągnięć sztuki filmowej.
Reżyser i zespół musieli włożyć wiele
wysiłku, aby w sposób zgodny z rze-
czywistością i emocjonalnie widza, o-
powiedzieć o pracy badawczej Pawłowa,
zainteresować jej treścią wszyst-
kich tych, którzy nieprzygotowani
przez specjalne studia po raz pierw-
szy stykają się z zagadnieniami fizjo-
logii.

Film o Pawłowie jest filmem gło-
boko ludzkim. Należy go zaliczyć do
najlepszych utworów kinematografii
światowej zarówno dzięki jego gło-
boko humanitarnej tendencji, głębi my-
ślowej, jak i grze aktorów.

Film o Pawłowie wszedł na nasze
ekrany w mówniej wersji polskiej.
Z przyjemnością podkreślamy jej do-
bre opracowanie. Dubbing takiego
właśnie filmu, gdzie dialekt odgrywa
szczególnie ważną rolę, spełnia dosko-
nale swoje zadanie.

L. RUBACH

na wojnie wielu przyjaciół. Dawno już przestała go dzi-
wić śmierć. Ale nigdy nie doświadczył bólu tak dręczą-
cego, jak w ten świąteczny majowy wieczór. No i nie
przyjadę do niego do Jarosławia... Pewnie tam żona już
mu marynarkę wyprasowała — czeka — nie dziś — to
jutro... I może to jest ostatni już dzień wojny... Śmierć
Tereszkowicz wydawała mu się niepojęta, a przez to nie-
znosna. Podeszła sierżant Korołew i rzekł: „Co to był za
człowiek... Wchodził w najmniejszy drobniak... Po chwili
milczenia dodał: „Ja również jestem z Jarosławia...”

Kryłow miał dużo pracy. Opatrywał i naszych i Niem-
ców, i mieszkańców miasta, którzy przypadkowo dostali
się pod ostrzał. Zamyślił się: dlaczego Niemcy nie potrafia-
ją się bić o Berlin tak, jak nasi bili się o Stalingrad? Prze-
cież to ich miasto, stolica... Powie ktoś: teraz my jesteśmy
silniejsi. To prawda, silniejsi. Ale w sierpniu roku czter-
dziestego drugiego Niemcy byli silniejsi od nas. Pułkow-
nik powiedział: „Obecnie posiadamy czterdzieści razy tyle
artylerii co Niemcy”. Na pewno jest tak, jednak to sprawa
serca do walki, ot co jest. Nie wiedzą, o co walczą, dla-
tego właśnie teraz nie chcą umierać. Krzyczeli co nie-
miara: „Naród, Deutschum”. A mimo to narodu skłecić
nie zdołali. Istniały miliony osobników, którymi rozdził
milion żrębów. Trzymało się, kiedy wszystko szło dobrze,
a teraz szły się porozłaziły. Kłaniają się nam, donoszą
na siebie wzajemnie, gotowi są dziękować za to, że dostali
lupnia. Idiotyczne.

Przywołał Kryłowa do siebie funkcyjny Gusiew. Mówił
z wysiłkiem. Kryłow przerywał mu kilka razy: „Nie po-
winniście rozmawiać”. Ale Gusiew błagał o wystąpienie
go: „Umre, czuję, że umre...”

(C. d. n.)

Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumień - Wojtkiewicz (322)

Ale Kurt już naciągał te cywilne
spodnie: „Teraz wszystko wypada”. Hilda przytuliła się
do niego, spojrzała na niego swoimi okrągłymi kocimi
oczami: „Kurt, więc to ty... Co za szczęście!... Ale dzieją się
rzeczy okropne... Czyżby Rosjanie zdołali dojść tutaj?”
Skinął głową i odwrócił się. Wówczas Hilda chwyciła le-
żącą na podłodze jedwabną koszulkę i otworzywszy okno
wywiesiła ją zamiast flagi. Zobaczyła, że ze wszystkich
domów zwisają białe gałgany. Kurt rozejrzył się po za-
walonym łachami z szafy oraz kufra pokoju i rozżalił się:
„Możnaby sądzić, że Rosjanie odwiedzili już nasze miesz-
kanie...”

W Tiergartenie siedziała kupka „folksturmowców”, a
wśród nich był również Paul Vieck, któremu podobala się
zielenooka Frau Hilda Richter. Obecnie rozmyślał właśnie
o niej i o Führerze. Od dziecka słyszał wciąż to samo: za
Führera należy umrzeć. Teraz wielu Niemców zdradza
Führera, przeklina, poddaje się Rosjanom. Paul nie jest
z takich, ma piętnaście lat, ale jest prawdziwym niemiec-
kim żołnierzem. Kiedy już obroni Berlin, to przyjdzie do
Hildy, a wtedy nie będzie się mogła mu oprzeć. Ona —
to Izolda, myślał, ja zaś jestem Tristanem... Zamiast faust-
granatu, o którym marzył, miał zwykły karabin. Zapadł
zmych. Nagle Paul zorientował się, że pozostało ich tyl-
ko trzech — reszta rozbiegła się... Student „Hitlerjugend”

wciąż krzychał: „Nuże, chłopcy, dodajcie im żaru!” Czło-
wiek w podeszłym wieku mówił: „Mam gdzieś takich
smarkaczy jak ty. Ale ja nie znoszę Polaków i Rosjan.
Raczej zdechne, niż poddam się tym Azjatom”. Paul strze-
łał w ciemność. Starszy jegomość powiedział mu: „Oszcze-
dzaj ładunki”. Ale Paul nie mógł nie strzelać. A student
krzychał: „Racja, dodaj im żaru!” Czasami chlapnęła mi-
na, łamała drzewa. Starszy osobnik runął na ziemię i dłu-
go a monotonnie jęczał. Paul widział we mgle oczy Hildy.
Führer podnosił rękę ku czarno-czerwonym niebiosom.
Kiedy się rozwidniło Paul zobaczył w alei Rosjan. Wy-
strzelili, a potem chwycił się za brzuch i upadł.

Pułk Minajewa był się w samym środku miasta; zdoby-
wano Potsdamerplatz. Niemcy siedzieli w kole podziem-
nej. Wypierano ich ręcznymi granatami, zdobycznymi
„faustami”. „Dziś jest pierwszego maja — rzekł Teresz-
kowicz do Minajewa — wszystkiego najlepszego!... Na
przedmieściach Berlina świąteczny nastrój był wyraźny:
flagi, portrety Stalina, wesołe śpiewy. Ale tutaj wciąż je-
szcze trwała strasza w swym zapamiętaniu wojna. Gdy
na kilka minut zapanowała cisza, Tereszkowicz rozmarzył
się: jak tam obchodzi święto Tania? Z pewnością jest tam
wesoło, ludzie wiedzą, że to ostatnie godziny wojny, szcze-
śliwie wypadło — właśnie wiosna, maj... Punkt dowodze-
nia znajdował się na piątym piętrze. Tereszkowicz do-
strzegł, że żołnierze utknęli przed rozbitym przez artylerię
barykadą, pomyślał — ludzie są pomęczeni, trzeba dodać
im ducha. Żołnierze runęli naprzód, a Tereszkowicz za-
chwiał się i upadł na bok. Zaniesiono go do sąsiedniego
domu. Przybiegł Minajew. Tereszkowicz głośno charczał,
nie poznawał nikogo. Minajew powstał nad nim w milcze-
niu i odszedł — przetrząsano okoliczne ulice. Dopiero wie-
czorem mógł pomyśleć o Tereszkowiczu. Minajew utracił